RUMSKIE
NOWINY

LIPIEC 2021 nr 7 (296) ISSN 1897-3620

bezpłatny biuletyn informacyjny Urzędu Miasta Rumi

NOWE PATIO W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 7

Brzeg Zagórskiej Strugi zmieni się nie do poznania
str. 4

Co z przystankiem kolejowym Rumia Biała Rzeka?
str. 5

Kto wybuduje nowy urząd?
str. 8-11

STUDENCI POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ ZAPROJEKTOWALI NOWĄ DZIELNICĘ RUMI

str. 16-17

SPIS TREŚCI

WYDARZENIA

3 Wydarzyło się w skrócie
27 Rowerowy Maj zakończony

SPORT

12 Senior z Rumi biega już od 50 lat
13 Najlepsi sportowcy i trenerzy w Rumi zostali nagrodzeni

SAMORZĄD

6-7 Burmistrz Rumi uzyskał absolutorium
20 Rumia otrzymała Bursztyn Polskiej Energetyki
21 Rumscy ratownicy medyczni zostali odznaczeni przez ministra zdrowia
26 Znamy laureatów czwartej edycji „Rumi oczami dzieci"

KULTURA

18 Książka na weekend – recenzja Magdaleny Smalary
18 Hiszpańskie środy w Stacji Kultura
18 Dzieci przekonały się, jaki gust filmowy mają ich rówieśnicy
19 Wystawa prac Marty Frej w Stacji Kultura
19 Kultura Bliżej Ludzi – twórczość Anny Sobolewskiej

INWESTYCJE

4 Brzeg Zagórskiej Strugi zmieni się nie do poznania
5 Co z przystankiem kolejowym Rumia Biała Rzeka?
8-11 Kto wybuduje nowy urząd?
14-15 Przegląd miejskich inwestycji
16-17 Studenci Politechniki Gdańskiej zaprojektowali nową dzielnicę Rumi
21 Pozbądź się azbestu
32 Opłata za kanalizację deszczową wstrzymana. Powodów jest kilka

HISTORIA

29 Rumia w archiwalnej prasie – Dzień Bydgoski
30-31 Okupacyjne wspomnienia Andrzeja Dolińskiego
31 W pamięci Rumian – radiostacja

OGŁOSZENIA

29 Co słychać w Dolinie Redy i Chylonki?
32 Telefony kontaktowe

RUMIANIE Z PASJĄ

22 Przepyszny przepis – ciasto jogurtowe z borówkami
22 Zielono mi – rośliny w cieniu wakacyjnych wyjazdów
23 Rodzina w mieście Rumia

SPRAWY SPOŁECZNE

24-25 Nauczyciele stworzyli stowarzyszenie, by wspierać dzieci i rodziców
28 Najlepsi ósmoklasiści otrzymali nagrody burmistrza

Rowerowy Maj zakończony

Najlepsi sportowcy i trenerzy w Rumi zostali nagrodzeni

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIASTA RUMI – OPRACOWUJE: WYDZIAŁ PROMOCJI I ZIELENI MIEJSKIEJ, 84-230 RUMIA, UL. SOBIESKIEGO 7, E-MAIL: PROMOCJA@RUMIA.EU | REDAKTOR PROWADZĄCA: ANNA BORYS
REDAKCJA: DARIUSZ RYBACKI, PIOTR SZYMAŃSKI, MAGDA PASEWICZ-RYBACKA, ALEKSANDRA KOZINA | SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE: MAKSYMILIAN BRONK | DRUK: WYDAWNICTWO BERNARDINUM SP. Z O.O. | NAKŁAD 5000 EGZ.

Bądź na bieżąco:
rumia.eu
RumiaUM
miasto_rumia
miastorumia
aplikacja BLISKO

Wydarzyło się w skrócie

15 CZERWCA WYSTAWA PRZYPOMINA O DZIEJACH RUMSKIEGO LOTNISKA

Przed Miejskim Domem Kultury w Rumi stanęła plenerowa wystawa pt. „Skrzydła nad Rumią". Na dziesięciu planszach przedstawione zostały interesujące opowieści, nieznane dotąd źródła historyczne oraz rzadkie fotografie rumskiego lotniska.
To jeden z najciekawszych epizodów lokalnej historii. Na rumskim lotnisku rodziło się krajowe lotnictwo sportowe i cywilne, był to również punkt spotkań przedwojennych asów lotnictwa. Blisko sto lat temu słynny Aeroklub Gdański wybrał Rumię na swoją siedzibę i zaczął szkolić tu swoich pilotów oraz organizować liczne zawody sportowe. Później uruchomiono cywilny port lotniczy. Z Rumi można było dolecieć do Kopenhagi czy Mediolanu. Testowano tu również najnowocześniejsze, sprowadzane ze Stanów Zjednoczonych, samoloty pasażerskie.
Współcześnie nie pozostało zbyt wiele śladów po tych wydarzeniach. Zostały one jednak zapisane w dokumentach i ludzkiej pamięci. Celem wystawy „Skrzydła nad Rumią" jest przypomnienie o tych wyjątkowych dziejach.

18 CZERWCA ZA SPĘDZONE WSPÓLNIE DZIESIĘCIOLECIA OTRZYMALI PREZYDENCKIE MEDALE

Stabilna sytuacja epidemiczna pozwoliła na uroczyste wręczenie medali za długoletnie pożycie małżeńskie 14 parom z Rumi. Odznaczeni mieszkańcy świętowali 50. oraz 60. rocznice ślubu podczas ceremonii, która odbyła się 18 czerwca w Dworku pod Lipami.
Nadane przez prezydenta RP medale z okazji 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego otrzymali: Henryka i Tadeusz Czerwiec, Wiesława i Tadeusz Sadło, Krystyna i Janusz Gilewicz, Wita i Jan Navos Wysoccy, Halina i Stanisław Rudni, Teresa i Jerzy Nowak, Elżbieta i Marian Piotrowscy, Weronika i Jan Piekarscy, Danuta i Józef Wójcik, Stanisława i Jan Maciborko, Longina i Tadeusz Niechciał oraz Zofia i Antoni Kleszczewscy. Natomiast państwo Eryka i Juliusz Dettlaff oraz Eugenia i Józef Kreft zostali uhonorowani z okazji 60. rocznicy ślubu. Medale nadał prezydent RP, a wręczył je jubilatom wiceburmistrz Ariel Sinicki. Zastępca burmistrza podarował również parom kwiaty i upominki, a także złożył życzenia.

19 CZERWCA RUMIA TEAM PODJĄŁ TRIATHLONOWE WYZWANIE

Upalna pogoda nie ułatwiła życia uczestnikom zawodów triathlonowych Lotto Challenge Gdańsk. W sobotę 19 czerwca rywalizowano indywidualnie i w sztafetach na dystansie sprinterskim. Na trasie pojawili się m.in. zastępcy prezydent Gdańska Aleksandry Dulkiewicz oraz burmistrz Rumi Michał Pasieczny.
Zawodnicy musieli przepłynąć 750 metrów, przejechać rowerem 20 kilometrów oraz przebiec 5 kilometrów. Pierwsza konkurencja odbyła się na Zatoce Gdańskiej, ze startem na gdańskiej plaży. Trasa rowerowa przebiegała obok stadionu Polsat Plus Arena Gdańsk i tunelem pod Martwą Wisłą. Natomiast trasa biegowa wiodła ścieżkami wzdłuż plaży i parku Ronalda Regana. Meta została wyznaczona na molo w gdańskim Brzeźnie.
Team Rumia z czasem 01:16:07 uplasował się na 7. miejscu. Miejska reprezentacja wystartowała na dystansie Sprint Sztafety, w składzie: Piotr Biankowski – pływanie, Michał Pasieczny – rower i Grzegorz Grinholc – bieg.

20 CZERWCA KOŚCIÓŁ PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO UCZCIŁ 100-LECIE KONSEKRACJI

Turniej piłki nożnej, gry i zabawy rekreacyjne, koncert, wystawa historyczna, pokaz lotu gołębi, konkursy oraz okolicznościowy poczęstunek – to tylko część spośród atrakcji, które czekały na uczestników wydarzenia organizowanego przez Parafię pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rumi. Okazją do celebracji była setna rocznica poświęcenia świątyni przez biskupa Jakuba Klundera.
W kościelnych obchodach uczestniczyli nie tylko duchowni i parafianie, ale także goście z różnych zakątków regionu. Rumię reprezentowali: burmistrz Michał Pasieczny, przewodniczący rady miejskiej Krzysztof Woźniak, wiceburmistrz Ariel Sinicki oraz radna Teresa Hebel. Główną atrakcją artystyczną jubileuszu był koncert Angelus, autorstwa Wojciecha Kilara, w wykonaniu Edyty Piaseckiej, Zespołu Śpiewaczy św. Cecylia oraz Pomorskiej Orkiestry Festiwalowej pod dyrekcją Krzysztofa Brzozowskiego. Święto połączone było z festynem organizowanym na cześć patrona miasta, dlatego też nie zabrakło sportowych emocji. Na boisku wielofunkcyjnym odbył się turniej piłki nożnej „Salos Cup świętego Jana Bosko" oraz mecz pomiędzy reprezentacją salezjanów i Urzędem Miasta Rumi.

23 CZERWCA RUGBYŚCI WYSPRZĄTALI BŁONIA JANOWSKIE

Zawodnicy, rodzice oraz trenerzy Rugby Club Arka Rumia – łącznie ponad 50 osób – w ramach treningu wysprzątali Błonia Janowskie, a dokładniej obszar należący do spółki PEWIK Gdynia. Społecznicy zapełnili kilkadziesiąt worków pozostałościami po paleniskach, szklanymi butelkami, puszkami oraz innymi śmieciami porzuconymi w publicznej przestrzeni. W nagrodę za obywatelską postawę spółka PEWIK Gdynia przekazała środki finansowe na działalność klubu. Odpady odebrało Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Rumi.

Brzeg Zagórskiej Strugi zmieni się nie do poznania

Dzięki współpracy Urzędu Miasta Rumi ze spółką Inpro zrewitalizowany zostanie kolejny odcinek ciągu rekreacyjnego wzdłuż Zagórskiej Strugi. Modernizacja ma objąć fragment brzegu rzeki zlokalizowany pomiędzy ulicami Sobieskiego i Torową. Inwestycję zaprojektuje i sfinansuje deweloper.

– Bardzo cieszymy się z nawiązania współpracy z Urzędem Miasta Rumi. Wierzymy, że projekt obejmujący rewitalizację terenów zielonych stworzy jedną z nowych lokalnych atrakcji. Korzystać z niej będą wszyscy mieszkańcy Rumi, w tym również właściciele mieszkań naszej nowej inwestycji. Liczymy, że wspólnie z władzami samorządowymi uda nam się stworzyć nowe centrum, które stanie się ulubionym miejscem spotkań mieszkańców i nową wizytówką miasta – powiedział **Robert Maraszek**, wiceprezes zarządu spółki Inpro.

Planowana przebudowa nadrzecznych terenów Zagórskiej Strugi znacząco uatrakcyjni przestrzeń publiczną zlokalizowaną w obrębie przygotowywanej inwestycji deweloperskiej o nazwie „Rumia Centralna". Zgodnie z planem – na powierzchni obejmującej zarówno obszar miejski, jak i teren osiedla – powstanie estetyczne i funkcjonalne ogólnodostępne miejsce do rekreacji oraz wypoczynku. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane 22 czerwca na terenie, który w przyszłości przejdzie metamorfozę. Dokument sygnowali burmistrz Rumi Michał Pasieczny oraz wiceprezes zarządu Inpro Robert Maraszek.

Rozpoczęcie prac związanych z rewitalizacją brzegu Zagórskiej Strugi nastąpi po uruchomieniu budowy osiedla „Rumia Centralna", co jest planowane na wiosnę 2022 roku. Do tego czasu przygotowywany będzie projekt.

Jest to czwarty odcinek brzegu rzeki, który przejdzie modernizację. Urząd Miasta Rumi ubiega się o dotacje na realizację kolejnych tego typu inwestycji w ramach dwóch programów. Jeśli uda się zdobyć dofinansowania, zrewitalizowane zostaną następne tereny biegnące wzdłuż Zagórskiej Strugi.

– Jesteśmy niezmiernie dumni z tego, że udało się przekonać firmę Inpro do tego, żeby w ramach swojej inwestycji przeprowadziła tutaj rewitalizację ciągu wzdłuż Zagórskiej Strugi. Jest to marzenie mieszkańców Rumi – zaznacza **Michał Pasieczny**, burmistrz Rumi. – *Zagospodarowany zostanie odcinek od Galerii Rumia do torów kolejowych. Możliwe, że garaże za torami także zostaną zrewitalizowane, natomiast tutaj wymagana będzie zgoda właścicieli prywatnych. Mam nadzieję, że się zgodzą, ponieważ wszyscy na tym skorzystają. Tam także może pojawić się więcej zieleni. Widzimy na wizualizacjach przygotowanych przez firmę Inpro, jak pięknie i atrakcyjnie wykonany zostanie ten ciąg wzdłuż Zagórskiej Strugi, a będzie to teren otwarty dla wszystkich mieszkańców. Pojawią się schody terenowe do rzeki, pomosty, przy których będzie można spędzać czas. Będzie także sektor usługowy, gdzie prawdopodobnie pojawi się przestrzeń przeznaczona na restauracje. Mieszkańcy wielokrotnie mówią nam, że brakuje tutaj takich miejsc do spędzania wolnego czasu. Będą także długie najazdy, gdzie zarówno wózki, jak i rowery, będą mogły spokojnie przejeżdżać. My jako miasto doprowadzimy ciągi pieszo-rowerowe do pobliskiego tunelu* – wymienia.

Wizualizacja planowanej inwestycji

Firma Inpro powstała w 1987 roku. W swojej ofercie ma przede wszystkim apartamenty i mieszkania o podwyższonym standardzie oraz domy jednorodzinne. Spółka realizuje także inwestycje komercyjne, takie jak hotele apartamentowe i biurowce, oraz świadczy usługi budowlane. Firma szczególną uwagę przykłada do stosowania nowoczesnych technologii oraz nowatorskich rozwiązań technicznych i organizacyjnych. Inpro kładzie nacisk przede wszystkim na odpowiednie lokalizacje swoich inwestycji oraz wysoką jakość wykonania, dzięki czemu od wielu lat znajduje się w czołówce firm deweloperskich na rynku trójmiejskim.

CO Z PRZYSTANKIEM KOLEJOWYM RUMIA BIAŁA RZEKA?

Jedną z inwestycji, o którą najczęściej pytają mieszkańcy naszego miasta, jest budowa przystanku kolejowego Rumia Biała Rzeka. Nowoczesna stacja ma powstać na wysokości centrum handlowego Port Rumia, a za projekt i realizację odpowiada spółka PKP Polskie Linie Kolejowe. Rozpoczęcie robót budowlanych wstępnie zostało zaplanowane na rok 2020, jednak do tej pory nie nastąpiło symboliczne wbicie pierwszej łopaty. Dlaczego? O to spytaliśmy przedstawiciela spółki.

Zgodnie z planem budowa przystanku Rumia Biała Rzeka ma nastąpić w ramach modernizacji linii kolejowej nr 202 na odcinku Gdynia Chylonia – Słupsk. Inwestycja ma objąć m.in. budowę dwutorowej linii kolejowej, dostosowanie geometrii torów do prędkości 200 km/h, a także modernizację obiektów związanych z prowadzeniem ruchu pociągów i obsługą podróżnych. Trudno jednak mówić o jakichkolwiek terminach, ponieważ dokumentacja projektowa dla tego zadania nie została jeszcze ukończona, a bez niej rozpoczęcie budowy przystanku nie jest możliwe.

– *W ramach projektu pn. „Prace na linii kolejowej nr 202 na odcinku Gdynia Chylonia – Słupsk" planowana jest budowa przedmiotowego przystanku zlokalizowanego przy planowanym przedłużeniu linii kolejowej nr 250 (w obrębie km 33,920 linii kolejowej nr 202). W planie jest budowa jednego peronu dwukrawędziowego o długości 225 m i wysokości 0,96 m. Dojście do peronów zrealizowane będzie poprzez przejście podziemne, a z myślą o osobach o ograniczonych możliwościach poruszania się zostanie zamontowana winda prowadząca na peron* – czytamy w piśmie podpisanym przez **Jarosława Wałaszewskiego**, zastępcę dyrektora regionu północnego do spraw projektów unijnych w spółce PKP PLK. – *Realizacja wyżej wymienionej inwestycji uwarunkowana jest pozyskaniem dofinansowania. Aktualnie inwestycja znajduje się na etapie projektowania, a po jego zakończeniu, tj. uzyskaniu niezbędnych decyzji i pozwoleń (m.in. pozwolenia na budowę), możliwe będzie rozpoczęcie robót.*

Ariel Sinicki
wiceburmistrz Rumi do spraw inwestycji

– *Z wieloletnich doświadczeń Auchan wynika, że zawsze w momencie budowy nowego centrum handlowego następuje szybki rozwój mieszkaniowy terenów wokół niego. Tak jest i w tym przypadku. Praktycznie wszystkie grunty, które od zawsze należały do prywatnych właścicieli, są już zabudowane lub tworzone są plany ich zabudowy. To dzielnica z największym potencjałem rozwoju mieszkaniowego, dlatego tak ważne dla nas jest powstanie stacji Rumia Biała Rzeka, która zachęci mieszkańców do podróżowania koleją* – podkreśla **Ariel Sinicki**, wiceburmistrz Rumi do spraw inwestycji. – *Mamy podpisane porozumienie z PKP w sprawie wspólnego działania na tej dzielnicy. Na jego mocy PKP wybuduje stację kolejową, tunel dla samochodów na wysokości Auchan oraz drugi przejazd samochodowy na wysokości ulicy Hodowlanej, co pozwoli na zamknięcie niebezpiecznego przejazdu na ulicy Zbychowskiej. Porozumieliśmy się także w sprawie równie potrzebnej modernizacji stacji Rumia Główna oraz przebudowy przejścia pieszego pod torami na wysokości urzędu miasta. Naszym zadaniem, jako miasta, będzie wybudowanie połączeń drogowych, które skomunikują istniejące ulice z budowanymi przez PKP przejazdami pod torami. Inną bardzo ważną inwestycją związaną z rozwojem Białej Rzeki jest budowa nowej szkoły podstawowej. Z myślą o tej placówce zakupiliśmy działkę przy ulicy Formeli, obok ogrodów działkowych. Trwają również prace nad kolejnymi połączeniami drogowymi z Redą (Droga Trzech Powiatów oraz ul. Partyzantów).*

BURMISTRZ RUMI UZYSKAŁ ABSOLUTORIUM. RAPORT: MIASTO JEST W DOBREJ KONDYCJI

Podczas odbywających się 24 czerwca obrad Rada Miejska Rumi udzieliła burmistrzowi Michałowi Pasiecznemu absolutorium – 13 radnych było za, 3 wstrzymało się od głosu, a 2 było przeciw. Przed głosowaniem radni poznali ekspertyzę dotyczącą raportu o stanie miasta w roku 2020.

Roczne rozliczenie

Absolutorium stanowi zatwierdzenie realizacji zeszłorocznego budżetu. W przypadku Rumi o jego udzieleniu decyduje rada miejska. Jego przyznanie stanowi nie tylko pozytywną oceną działań związanych z pracą urzędu i wydatkowaniem przez burmistrza gminnych pieniędzy, ale jest też swoistym wyrazem zaufania.

Głosowanie poprzedzono podsumowaniem realizacji budżetu miasta w 2020 roku. Jak wynika z analizy, dochody zaplanowano na kwotę 269 mln zł, natomiast w rzeczywistości wpłynęło blisko 278 mln zł – to oznacza wykonanie planu na poziomie 103%. Z kolei wydatki zostały zaplanowane na kwotę 315 mln zł, a ostatecznie wyniosły niespełna 281 mln zł, co stanowi 89% planu. Różnica wynikała m.in. z oszczędności wygenerowanych na wynagrodzeniach i bieżącym utrzymaniu urzędu oraz jednostek organizacyjnych, a także przesunięcia części zadań inwestycyjnych na rok 2021. Natomiast deficyt, który wstępnie został oszacowany na 46 mln zł, po wykonaniu dochodów i wydatków obniżył się do zaledwie 2,8 mln zł. To spowodowało, że nadwyżka operacyjna, czyli różnica między bieżącymi dochodami i wydatkami miasta, wyniosła na koniec zeszłego roku ponad 23,2 mln zł. Z kolei zadłużenie Rumi wyniosło 57,7 mln zł, co stanowi blisko 21% ogólnych dochodów.

Transparentne działania

Istotnym punktem czerwcowych obrad było także przedstawienie raportu o stanie miasta w 2020 roku. Dokument stanowi swoiste podsumowanie działalności burmistrza w minionym roku, ze szczególnym uwzględnieniem realizacji założonych polityk, programów i strategii, a także uchwał rady miejskiej. Raport pozwala też radnym i mieszkańcom obiektywnie ocenić kondycję samorządu.

Silna konkurencja

Na potrzeby raportu Rumia została osadzona w grupie 45 gmin miejskich zlokalizowanych wokół miast wojewódzkich. Są to między innymi sąsiedzi: Reda, Wejherowo i Puck, ale i bardziej odległe samorządy, takie jak: Legionowo (woj. mazowieckie), Pabianice (woj. łódzkie), Oleśnica (woj. dolnośląskie), Tarnowskie Góry (woj. śląskie) czy Luboń (woj. wielkopolskie). Jest to grupa jednostek samorządu terytorialnego o podobnych uwarunkowaniach rozwojowych, która została wydzielona na podstawie metodologii Polskiej Akademii Nauk.

Krzysztof Woźniak
przewodniczący rady miejskiej

– Słuchając raportu o stanie miasta, jak i sprawozdania przedstawionego przez przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, chciałbym podkreślić jedną rzecz. Wszystko, o czym mówimy, działo się w czasie trudnym dla Polski, Rumi, naszych mieszkańców, radnych i burmistrza. Wyjście z tej trudnej sytuacji było możliwe wyłącznie dzięki współpracy i zaangażowaniu nas wszystkich, i za to zaangażowanie i współpracę chciałem wszystkim podziękować – mówi przewodniczący rady miejskiej **Krzysztof Woźniak**.

Z dokumentu wynika, że na tle samorządów o podobnych warunkach rozwojowych gminie udało się umocnić pozycję w czterech na sześć obszarów. Pozytywne zmiany dotyczą kategorii: „Infrastruktura i gospodarka komunalna", „Zdrowie, pomoc społeczna i wsparcie dla mieszkańców", „Budżet" oraz „Edukacja". Natomiast nieznaczne straty są związane z obszarami „Gospodarka" oraz „Mieszkańcy". Pod względem rozwoju i jego tempa Rumia pozostaje podobna do średnich miast położnych niedaleko samorządów wojewódzkich.

Na plus

Budżet to obszar, w którym Rumia wypadła najkorzystniej w stosunku do grupy porównawczej. Miasto może się pochwalić niskim poziomem zadłużenia, a w następstwie większą zdolnością kredytową i niższymi kosztami obsługi długu. Gmina jest też efektywna kosztowo, co oznacza, że wydatki bieżące na mieszkańca oraz udział kosztów wynagrodzeń i administracji w wydatkach bieżących są na lepszym poziomie niż w podobnych gminach. Na tym polu Rumia zauważalnie wyprzedza inne samorządy.

Pozytywna zmiana zaszła także we wskaźniku „Zdrowie, pomoc społeczna i wsparcie dla rodzin". Wpływ na nią miał m.in. zmniejszony odsetek osób korzystających ze środowiskowej pomocy społecznej oraz spadek gminnych wydatków bieżących w tym zakresie. Ponadto Rumia nadal znajduje się w czołówce samorządów pozyskujących dotacje na zadania związane z pomocą społeczną.

W ostatnim roku niewielkiej poprawie uległa również ocena miasta w zakresie edukacji. Wpłynęły na to głównie: liczebność oddziałów w szkołach podstawowych, subwencja oświatowa na ucznia, udział subwencji oświatowej w wydatkach oraz wskaźnik efektywności zatrudniania nauczycieli.

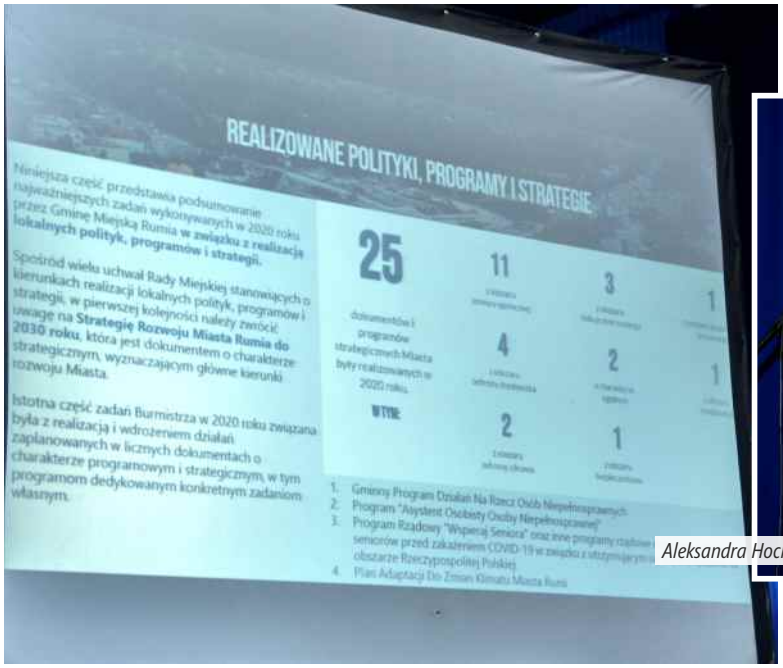

Aleksandra Hochenzy, ekspert firmy doradczej

Raport dostępny jest pod linkiem: www.rumia.eu/raport-o-stanie-miasta-rumi-w-2020-roku

To oznacza, że Rumia może się pochwalić dobrze zorganizowanym szkolnictwem na poziomie podstawowym oraz potrafi racjonalnie gospodarować przeznaczonymi na ten cel środkami.

Gmina wypada dobrze na tle konkurencyjnych samorządów także, jeśli chodzi o gospodarkę komunalną. Dotyczy to dwóch wskaźników: rentowności systemu gospodarki odpadami oraz kosztów zagospodarowania odpadów.

Jest nad czym pracować

W porównaniu z grupą Rumia nieznacznie straciła w obszarze demografii. Najbardziej istotnym w tym kontekście wskaźnikiem są dochody z PIT na mieszkańca, które są mniejsze i rosną wolniej niż w podobnych gminach. Ponadto miejska społeczność się starzeje, co skutkuje zmniejszeniem odsetka mieszkańców w wieku produkcyjnym i zwiększeniem odsetka osób w wieku poprodukcyjnym. Jednocześnie w Rumi nie dochodzi do odpływu mieszkańców, a do rozrostu opartego o osoby starsze, co wymaga rozwoju infrastruktury i zadbania o młodsze pokolenia, które przez najbliższe lata będą stanowić o sile budżetu miasta.

Gospodarka to drugi obszar, w którym gmina nieznacznie spowolniła względem grupy porównaczej. Miasto zbliżyło się do średniej w zakresie aktywności gospodarczej mieszkańców czy poziomu bezrobocia. Pozytywnie wygląda też struktura własnościowa przedsiębiorstw. Trudno jednak mówić o sukcesie w kontekście dochodowości na mieszkańca (PIT, CIT oraz dochody podatkowe) – w tej kwestii samorząd pozostaje w tyle.

– *W „Raporcie o stanie Miasta Rumi w 2020 roku" po raz kolejny pokusiliśmy się o porównanie sytuacji miasta do jednostek o podobnych uwarunkowaniach rozwoju. W grupie porównawczej znalazły się między innymi: Reda, Wejherowo czy Pruszcz Gdański, ale również silne gospodarczo miasta położone w aglomeracji warszawskiej* – mówi **Aleksandra Hochenzy**, ekspert firmy doradczej Curulis przygotowującej raport. – *Wskazać należy przede wszystkim na korzystne zmiany, jakie nastąpiły w minionym roku w Rumi w obszarze związanym z finansami i oświatą. Najważniejszy wskaźnik finansowy, czyli udział nadwyżki operacyjnej w dochodach ogółem, wciąż uzyskuje wysokie wartości, zapewniając bezpieczeństwo i stabilność finansową samorządu w kolejnych latach. Tak jak ma to miejsce w innych gminach, tak i Rumia boryka się z problem wzrastających wydatków oświatowych. Należy jednak podkreślić, że w parze z wysokimi wydatkami oświatowymi idzie wysoka jakość nauczania dostrzegalna choćby w bardzo dobrych wynikach egzaminów ósmoklasisty* – wyjaśnia.

Plany na przyszłość

Zgodnie z przyjętą przez samorząd strategią do 2030 roku Rumia ma się stać „miastem aktywnym gospodarczo, oferującym wysoki standard życia, przyjaznym mieszkańcom i turystom". Do uzyskania tego efektu miasto przybliża się, przygotowując i realizując szereg strategii oraz programów dotyczących głównie pomocy społecznej i ochrony środowiska.

Michał Pasieczny
burmistrz Rumi

– Za nami trudny, pełen wyzwań rok 2020. Musieliśmy zmienić sposób myślenia i pracy. W nowej rzeczywistości szczególnie ważne stały się podstawowe wartości, takie jak: bezpieczeństwo, zdrowie, solidarność czy przewidywalność jutra. Czy jako gmina poradziliśmy sobie z wyzwaniami postawionymi przez pandemię? Na to pytanie można uzyskać odpowiedź, zapoznając się z „Raportem o stanie miasta Rumi w 2020 roku". Chcemy, aby nasze działania były transparentne. W tym dokumencie znajdują się obiektywne informacje o tym, co zrobiliśmy, jaki jest nasz potencjał na tle podobnych gmin oraz w jakim momencie realizacji konkretnych strategii jesteśmy. To raport o nas samych i dla nas samych – mieszkańców Rumi – mówi **Michał Pasieczny**, burmistrz Rumi.

Burmistrz Michał Pasieczny otrzymał kwiaty z okazji uzyskania absolutorium

Teren, na którym powstanie nowy urząd

Kto wybuduje nowy urząd?

Za nami pierwsza tura dialogu konkurencyjnego, w ramach którego wyłoniony zostanie podmiot odpowiedzialny za budowę nowego urzędu oraz zagospodarowanie centrum miasta. Zrealizowaniem inwestycji w modelu partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP) zainteresowanych jest sześć dużych firm. Wykonawcę poznamy najprawdopodobniej w 2022 roku.

Trzy tajemnicze litery

PPP to forma współpracy w sferze usług publicznych, która nawiązuje się pomiędzy jednostkami administracji publicznej i podmiotami prywatnymi. Partnerstwo obejmować może np. budownictwo mieszkań na wynajem, ośrodków sportowo-rekreacyjnych, parkingów, szkół, siedzib władz publicznych czy autostrad. Za wybudowane obiekty samorządy mogą zaoferować prywatnemu partnerowi między innymi gminne nieruchomości.

Rumia dostrzega w PPP szansę na realizację kilku poważnych inwestycji, w tym zagospodarowanie obszaru centrum miasta wraz z budową nowego urzędu. Przedsiębiorcy, którzy zagwarantują opłacenie tych przedsięwzięć, w zamian otrzymają określone profity – w tym miejskie grunty.

Istotnym elementem całego procesu jest zrównoważenie kosztów ponoszonych na cele publiczne z wartością nieruchomości przekazywanych partnerowi na cele komercyjne. Kluczowy jest także odpowiedni podział zagrożeń biznesowych. Na partnerze prywatnym spoczywa ryzyko finansowania, projektowania, budowy oraz utrzymania obiektu, natomiast partner publiczny musi zapewnić popyt na świadczone usługi, czyli utrzymać zapotrzebowanie na ich realizację.

Tylko poważne oferty

Potencjalni partnerzy, którzy są zainteresowani budową urzędu oraz zagospodarowaniem centrum Rumi w zamian za gminne nieruchomości, to czołowe przedsiębiorstwa budowlane posiadające szerokie doświadczenie w realizacji różnego rodzaju inwestycji na terenie Polski oraz innych państw europejskich. Są to:

- Konsorcjum firm Dekpol S.A. oraz Dekpol Budownictwo sp. z o.o.
- Konsorcjum firm Doraco Nieruchomości sp. z o.o. oraz Korporacja Budowlana Doraco sp. z o.o.
- Konsorcjum firm Hochtief PPP Solutions GmbH
- Konsorcjum Mota-Engil Central Europe S.A., Mota-Engil Real Estate Management sp. z o.o., Mota-Engil, Engenharia e Construção S.A.
- Konsorcjum NDI Projekt 101 sp. z o.o., NDI Sopot S.A. oraz NDI S.A.
- Mirbud S.A.

Powołana przez burmistrza Michała Pasiecznego komisja zaprezentowała zainteresowanym założenia gminy dotyczące realizacji inwestycji przy skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Starowiejskiej. Właśnie tam ma powstać 6-kondygnacyjny budynek magistratu o powierzchni zabudowy do 2 000 m^2 i maksymalnej wysokości 24 m, wyposażony w parking podziemny. Nowy urząd zostanie wykonany w oparciu o nowoczesne technologie i odnawialne źródła energii, tak by generował jak najmniej kosztów eksploatacyjnych. Przestrzeń budynku zostanie zaprojektowana nie tylko pod teraźniejsze, ale i przyszłe potrzeby lokalowe. Częściowo zostaną tam przeniesione jednostki organizacyjne, tak by usprawnić obsługę mieszkańców i ulokować ją w jednym miejscu. Przestrzeń niewykorzystana na potrzeby magistratu stanowić będzie rezerwę i początkowo zostanie przeznaczona na usługi komercyjne, takie jak: bank, poczta, biura czy gastronomia.

Obszar przeznaczony pod budowę nowego urzędu i centrum miasta

Istotną kwestią dla samorządu jest wykreowanie na tym obszarze atrakcyjnej i przyjaznej przestrzeni miejskiej, w oparciu o naturalną zieleń i walory Zagórskiej Strugi. W planach jest zagospodarowanie brzegu rzeki w formie schodów terenowych oraz ciągu pieszo-rowerowego, a tym samym połączenie tego odcinka z istniejącą już infrastrukturą parku Starowiejskiego. Teren okalający nowy urząd ma stanowić strefę zapraszającą mieszkańców i przyjezdnych do spędzania wolnego czasu, ale też pełnić funkcję reprezentacyjną, umożliwiając organizację miejskich wydarzeń.

Aby wzmocnić rolę centrotwórczą tego obszaru, planowane jest przekazanie partnerowi prywatnemu części terenu na cele komercyjne w ramach zapłaty za budowę urzędu. Biura, lokale gastronomiczne, punkty handlowe oraz zabudowa mieszkaniowa miałyby stanowić dodatkowy bodziec do rozwoju miasta.

Obszar przy ulicy Sobieskiego, na którym zlokalizowany jest obecny urząd

– Dążymy do wykreowania centrum, które nie tylko będzie umożliwiało mieszkańcom załatwienie codziennych spraw, w tym urzędowych, ale też spędzanie wolnego czasu i udziału w miejskich wydarzeniach. Planujemy wykorzystać walory przyrodnicze tego obszaru, ma być bardzo dużo zieleni. Naszym celem jest wytworzenie nowej tkanki miejskiej, która spowoduje wzrost atrakcyjności osiedleńczej Rumi oraz pobudzi handel i usługi – podkreśla **Michał Pasieczny**, burmistrz Rumi. – *Mamy świadomość, że realizacja tak dużej inwestycji w newralgicznym pod kątem komunikacyjnym punkcie miasta generować będzie w przyszłości dodatkowy ruch pojazdów i pieszych, dlatego też planowana jest zmiana i usprawnienie układu komunikacyjnego na tym obszarze.*

Obszar przy ulicy Sobieskiego, na którym zlokalizowany jest obecny urząd, także zostanie przekazany partnerowi prywatnemu w formie zapłaty za infrastrukturę publiczną. Plan miejscowy umożliwia tam budowę kompleksu budynków o wysokości do 34 metrów. Przewidziano również funkcje usługowe i mieszkaniowe, co pozwoli wykonawcy na stworzenie atrakcyjnego osiedla mieszkaniowego z kompletną infrastrukturą.

Rozmowy trwają

Podczas dialogu konkurencyjnego, który potrwa do końca lipca, inicjatywa jest po stronie partnerów prywatnych. To ich zadaniem będzie przedstawienie możliwie najlepszych koncepcji architektonicznych dla terenu urzędu i pozostałych obszarów, a także zaproponowanie nowoczesnych rozwiązań technicznych, ekologicznych i komunikacyjnych.

– To trudny, ale też bardzo kreatywny etap negocjacji, gdyż każdy z partnerów będzie przekonywał komisję przetargową do swoich rozwiązań. Negocjacje potrwają do momentu, aż program funkcjonalno-użytkowy stanie się na tyle szczegółowy, że pozwoli partnerom na złożenie ofert – wyjaśnia burmistrz Rumi. – *Całe postępowanie ma poufny charakter. Aby umożliwić równe traktowanie wykonawców i zapewnić im konkurencję, jak na razie nie możemy zdradzać żadnych szczegółowych dotyczących przebiegu negocjacji* – podsumowuje.

Portfolio partnerów

HOCHTIEF

Hochtief Polska S.A. działa na krajowym rynku od lat dziewięćdziesiątych. W tym czasie firmie udało się zdobyć ogromne doświadczenie między innymi w realizacji inwestycji kubaturowych, również w sektorze administracji publicznej. Z kolei Hochtief PPP Solutions jest jednostką koncernu odpowiedzialną od 20 lat za rozwój, finansowanie, projektowanie, budowę oraz zarządzanie projektami realizowanymi w formule PPP na rynkach międzynarodowych. W jej portfolio znajduje się ponad 20 projektów PPP realizowanych w sektorze edukacji, administracji publicznej oraz nieruchomości o szczególnym charakterze. Są to m.in. ratusze, urzędy miast, ministerstwa, posterunki policji, centra komputerowe oraz budynki laboratoryjne.

Ratusz w niemieckim Moers
flagowa realizacja

Joanna Shaw

– Jesteśmy zdania, że współpraca pomiędzy partnerami prywatnymi i podmiotami publicznymi przynosi konkretne korzyści dla obu stron. Partner publiczny zdobywa nie tylko finansowanie inwestycji istotnych dla funkcjonowania lokalnych społeczności, lecz również kompetentnego partnera realizującego niemal wszystkie zadania związane z cyklem życia nieruchomości. Z kolei partner prywatny zyskuje długoterminowy kontrakt z godnym zaufania zleceniodawcą – wyjaśnia **Joanna Shaw**, dyrektor ds. projektów PPP w polskim oddziale Hochtief PPP Solutions. – *Pragniemy, aby ten teren stał się zalążkiem nowego centrum miasta i był atrakcyjny dla mieszkańców. Chcielibyśmy, aby inwestycja łączyła w sobie nie tylko funkcje administracyjne, ale i wykorzystała niezwykłe walory rekreacyjne terenów znajdujących się nad rzeką* – dodaje.

Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku
flagowa realizacja

Adrian Ziubiński

– Formuła PPP, na którą zdecydowała się Rumia, może przynieść wymierne korzyści zarówno mieszkańcom, jak i pracownikom nowego urzędu. Nowoczesny budynek, zaprojektowany z uwzględnieniem najnowszych technologii, pozwoli sprawnie załatwić wszystkie sprawy urzędowe i przyniesie komfortowe warunki pracy. Dodatkowo utworzona zostanie nowa tkanka miejska, a sam ratusz będzie wyznaczał reprezentatywne centrum Rumi. Dołożymy wszelkich starań, aby projektowane budynki były atrakcyjne architektonicznie, a wszystko to z poszanowaniem istniejącej zabudowy oraz najbliższego otoczenia – uzupełnia **Adrian Ziubiński**, dyrektor ds. aktywizacji Hochtief Polska S.A. – *Ponadto, zaangażowanie środków finansowych partnera prywatnego pozwoli gminie na realizację innych inwestycji – równolegle, bez konieczności blokowania środków – a także na lepsze zaplanowanie wydatków w długim okresie i optymalizację kosztów całego projektu* – podsumowuje.

MIRBUD S.A.

Spółka ma ponad 30-letnie doświadczenie i znajduje się w czołówce największych firm budowlanych w Polsce. Wizytówką przedsiębiorstwa jest ponad 500 zakończonych projektów inwestycyjnych należących w zdecydowanej większości do prestiżowych kontraktów budowlanych, wśród których są również obiekty użyteczności publicznej – hale sportowe, stadiony, szpitale, siedziby urzędów, galerie handlowe oraz obiekty biurowe i hotelowe.

Liceum Ogólnokształcące we Wrocławiu
flagowa realizacja

Paweł Bruger

– Od lat jesteśmy obecni w Rumi i dostrzegamy ogromny potencjał tego miasta. Nasza spółka deweloperska JHM Development wybudowała Osiedle Królewskie przy ulicy Dębogórskiej, dzięki czemu pośrednio przyczyniamy się do zabezpieczania zaplecza bytowego dla osób planujących zamieszkanie w tym mieście. Uważamy, że tereny tzw. Małego Trójmiasta Kaszubskiego są świetnym miejscem do zamieszkania dla osób chcących żyć z dala od miejskiego zgiełku, a jednocześnie świetnie skomunikowanym z Trójmiastem. Do takich miejsc zdecydowanie należy Rumia, dlatego planujemy podtrzymać naszą obecność tutaj – podkreśla **Paweł Bruger**, dyrektor ds. komunikacji korporacyjnej spółki MIRBUD. *– Projekty realizowane w formule PPP to nowe wyzwanie dla naszej firmy, ale dostrzegamy w nich potencjał do dalszego rozwoju. Zaprosiliśmy do współpracy krajowych ekspertów z tej dziedziny, którzy pomagają nam w procesie przygotowania do realizacji projektów w formule PPP – w negocjacji warunków i dokumentacji projektów, a docelowo w składaniu ofert i realizacji inwestycji. Jesteśmy świadomi zagrożeń, które w naszej ocenie wiążą się z długim czasem prowadzenia postepowań PPP, ryzykiem wycofania się podmiotu publicznego, koniecznością generowania wyższych kosztów przygotowawczych po stronie partnera prywatnego oraz brakiem alokacji przez podmiot publiczny budżetu adekwatnego do oczekiwań związanych z wymaganą jakością. Należy jednak dodać, że widzimy też zalety realizacji inwestycji w formule PPP i stąd nasza obecność w tym segmencie rynku. Na etapie dialogu konkurencyjnego chcielibyśmy zaproponować Rumi możliwość wybudowania kilku obiektów kubaturowych, które będą pełniły funkcje mieszkaniową i usługową, jednocześnie z uwzględnieniem funkcji rekreacyjnych na otaczających terenach zielonych. Na tym etapie jest jednak za wcześnie, aby mówić o szczegółach.*

Hala Podium w Gliwicach
flagowa realizacja

MOTA-ENGIL

Liderem konsorcjum jest spółka budowlana Mota-Engil Central Europe S.A., która jest jednym z największych generalnych wykonawców w Polsce, gdzie funkcjonuje już prawie 25 lat. W swoim dorobku, oprócz ponad 400 kilometrów autostrad i dróg ekspresowych, spółka posiada liczne kompleksy mieszkaniowe, budynki użyteczności publicznej czy stacje elektroenergetyczne. Wybudowany przez firmę parking Nowy Targ we Wrocławiu to pierwszy w Polsce obiekt parkingowy zrealizowany w ramach PPP.

Kompleks laboratoryjno-biurowy Ryvu Therapeutics w Krakowie
flagowa realizacja

Marcin Podlecki

– Mota-Engil Central Europe, jako doświadczony na rynku europejskim generalny wykonawca robót budowlanych, w ramach dywersyfikacji działalności aktywnie uczestniczy w postępowaniach przetargowych realizowanych w formie partnerstwa publiczno-prywatnego. Rynek PPP w Polsce jest wciąż w początkowej fazie rozwoju, niemniej projekty te stanowią uzupełnienie podstawowej działalności prowadzonej przez spółkę i obejmują między innymi wybudowanie, przebudowę, sfinansowanie, zarządzanie lub utrzymanie projektów kubaturowych, parkingów oraz innych projektów infrastrukturalnych – wymienia **Marcin Podlecki**, dyrektor ds. rozwoju biznesu spółki. *– Dzięki kooperacji z nami Rumia jest w stanie przyspieszyć procesy inwestycyjne dotyczące planowanej budowy urzędu miasta i zagospodarowania terenu z jednoczesną minimalizacją zaangażowania kapitałowego przez stronę publiczną. Naszym celem jest stworzenie atrakcyjnej, zielonej oraz otwartej przestrzeni miejskiej wraz z elementami pozwalającymi na spędzanie czasu wolnego w obrębie planowanej inwestycji. Jako partner prywatny planujemy zagospodarowanie terenu w sposób uwzględniający potrzeby mieszkańców, a także ochronę środowiska, włącznie z umiejętnym wykorzystaniem walorów przyrodniczych rzeki. Szczegółowa koncepcja jest obecnie opracowywana* – dodaje.

Osiedle Yana w Warszawie
flagowa realizacja

DORACO

Spółka, będącą częścią rodzinnej grupy kapitałowej Hass Holding, od 30 lat współpracuje z samorządami i spółkami Skarbu Państwa, realizując duże i skomplikowane inwestycje w budownictwie kubaturowym, hydrotechnice czy rewitalizacji zabytków na terenie całego kraju. Doraco ma również doświadczenie w projektach PPP, realizowanych wspólnie z Gdańskiem, a zdobytą wiedzę wykorzystuje podczas współpracy z Rumią.

Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy
Flagowa realizacja

Angelika Cieślowska

– Lubimy wyzwania, uczestniczyliśmy już w projektach PPP i mamy dobre doświadczenia we współpracy z gminami. Jednym z naszych większych projektów było Forum Gdańsk, które zrealizowaliśmy z Miastem Gdańsk. Jesteśmy w trakcie realizacji kolejnego projektu PPP na Wyspie Spichrzów. Głęboko wierzymy w synergię doświadczenia, kapitału ludzkiego i finansowego prywatnych przedsiębiorców z zasobami i kompetencjami podmiotów publicznych. Partnerstwo w tym przypadku to słowo klucz, a PPP daje możliwość tworzenia nowych przestrzeni do życia mieszkańców – podkreśla **Angelika Cieślowska**, prezes zarządu spółki Doraco Nieruchomości. – *Na terenie obecnego Urzędu Miasta Rumi projekt przewiduje budowę kubatury mieszkaniowo-usługowej z przestrzenią rekreacyjną dla przyszłych mieszkańców, jako zabudowę śródmiejską z elementami zagospodarowanej zieleni. Muszę przyznać, że już na pierwszym spotkaniu zapoznawczym powstało kilka ciekawych koncepcji, ale na razie za wcześnie, by o nich mówić. Na terenie, gdzie ma powstać nowy urząd, planujemy stworzyć nowe centrum Rumi, które ma olbrzymi potencjał i może być sercem miasta. Wraz z terenami rekreacji, z odkryciem nabrzeża przepływającej obok Zagórskiej Strugi, to może być wspaniałe miejsce rekreacji dla mieszkańców w każdym wieku, jak i atrakcja turystyczna.*

Biurowiec Koga na terenie Pomorskiego Centrum Logistycznego w Gdańsku
Flagowa realizacja

DEKPOL

Przedsiębiorca ma bogate doświadczenie w realizacji wielowymiarowych i zróżnicowanych projektów inwestycyjnych. W jego portfolio mieszczą się zarówno inwestycje o charakterze mieszkaniowym – dedykowane różnym grupom odbiorców, jak i przedsięwzięcia obejmujące swym zakresem liczne obiekty komercyjne i budynki użyteczności publicznej.

Grano Residence – kompleks apartamentowy z czterogwiazdkowym hotelem usytuowany w sercu Śródmieścia Gdańska – na Wyspie Spichrzów
flagowa realizacja

Marcin Kłopotowski

– PPP to ciągle jeszcze mało wykorzystywana formuła realizacji przedsięwzięć. A szkoda, bo przy dobrze przygotowanym projekcie zarówno strona publiczna, jak i prywatna osiągają swoje cele. Dla nas, w odróżnieniu od typowych projektów PPP opartych wyłącznie o opłatę za dostępność, istotne w tym projekcie jest dodanie elementu komercyjnego, czyli bardzo ciekawych gruntów, które partner prywatny może zagospodarować – mówi **Marcin Kłopotowski**, dyrektor ds. inwestycji i rozwoju biznesu Dekpol S.A. – *Po pierwszej rundzie dialogu widzimy, że partner publiczny jest dobrze przygotowany do projektu oraz trafnie formułuje wstępne oczekiwania. Jesteśmy przekonani, że jeśli odpowiednio zostanie „przepracowany" czas dialogu konkurencyjnego i końcowe dokumenty będą odpowiadały standardom rynkowym, partner publiczny może spodziewać się dobrych ofert, a mieszkańcy dobrze zagospodarowanych kolejnych części miasta. Nie chcielibyśmy za bardzo zdradzać naszych pomysłów, możemy jednak powiedzieć, iż w przypadku terenu zarezerwowanego pod nowy ratusz szczególnie zależy nam na uwypukleniu walorów przyrodniczych oraz rekreacyjnych dla mieszkańców* – zaznacza.

Sol Marina – kompleks apartamentowy w Wiślince z prywatną przystanią jachtową i częścią komercyjną stanowiącą hotel wraz z zapleczem handlowo-usługowym (wizualizacja)

GRUPA NDI

Grupa NDI jest obecna na polskim rynku od 1991 roku. Tworzą ją spółki specjalizujące się w organizacji i realizacji projektów inwestycyjnych w obszarze budownictwa, energetyki oraz hydrotechniki. NDI posiada również doświadczenie w udanej realizacji projektów wykonywanych w formule partnerstwa publiczno-prywatnego.

Przebudowa centrum Sopotu ***flagowa realizacja***
Centrum Sopotu jest jednym z najczęściej odwiedzanych miejsc Trójmiasta – zarówno przez turystów, jak i mieszkańców. W ramach projektu nastąpiła rewitalizacja dolnej części miasta, powstało 5 obiektów kubaturowych oraz tunel drogowy pod ulicą Monte Cassino.

Budowa Autostrady A1 ***flagowa realizacja***
Największa inwestycja infrastrukturalna na Pomorzu realizowana była w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Mowa o północnym odcinku autostrady A1 Gdańsk–Toruń, o długości 152 kilometrów. Jest to projekt o dużym znaczeniu dla polskiego systemu transportowego.

Senior z Rumi biega już od 50 lat

Ani wiek, ani kule nie przeszkadzają Edmundowi Pałaszowi w realizowaniu sportowej pasji. Rumianin skończył 74 lata, startuje w biegach na różnych dystansach w całym kraju i nie zamierza rezygnować.

Mieszkańcy Rumi z pewnością kojarzą pana Edmunda ze sportowych imprez biegowych. Zawsze pojawia się na mecie o kulach, ale z uśmiechem na twarzy. Uporem i kondycją nierzadko zawstydza wielu młodszych zawodników. Senior przechowuje w domu teczkę pełną dokumentów potwierdzających jego udział w biegach na różnych dystansach. Przez pół wieku zgromadził imponujące archiwum zdjęć, wycinków i dyplomów.

– *Sportem pasjonuję się od 55 lat* – mówi. – *Ale najbliższe mojemu sercu jest bieganie, którym zająłem się równo pół wieku temu*.

Z tej okazji pan Edmund w czerwcu wziął udział w Biegu Letnim organizowanym z okazji 45-lecia MOSiR-u, w ramach cyklu Małe Kaszuby Biegają i Kaszuby Biegają. Pokonał 5 kilometrów.

– *To dla mnie zawody jubileuszowe, a zaczynałem od przełajowych zawodów powiatowych w Pruszczu Gdańskim* – podkreśla senior.

– *Pamiętam, jak tylko rozpoczęłam pracę w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Rumi, od samego początku pan Edmund brał udział w naszych biegach* – mówi **Jolanta Król**, dyrektor jednostki.

Pan Edmund ma na swoim koncie supermaratony, maratony i półmaratony. Kilkakrotnie ukończył Kaliską Setkę, startował m.in. w biegach w Kalmarze, Berlinie i Pradze. Wiele razy rywalizował ze znanymi sportowcami, nawet z olimpijczykami, od których dużo się nauczył. Około 17 lat temu, po maratonie w śniegu, pan Edmund odniósł kontuzję biodra. Lekarze zabronili mu uprawiania sportu, ale mimo to nie przestał.

Poruszanie się o kulach nie stanowi dla niego przeszkody, gdyż w duchu Edmund Pałasz wciąż czuje się prawdziwym biegaczem. Mało tego – zaczął startować w triathlonie. Pomocą podczas zawodów służy mu opiekunka – pani Elżbieta Deik. Choć jest młodsza od pana Edmunda o zaledwie 4 lata, także dała się namówić na czynny udział w biegach.

Panu Edmundowi gratulujemy sportowego jubileuszu i życzymy dalszych sukcesów!

Najlepsi sportowcy i trenerzy w Rumi zostali nagrodzeni

Za nami rumska Gala Sportu połączona z rozstrzygnięciem Plebiscytu na Najlepszego Sportowca i Trenera Roku. Nagrody zostały wręczone w siedmiu kategoriach. Z powodu pandemii wydarzenie odbyło się w ograniczonym gronie, nie zabrakło jednak wzruszeń i emocji.

Plebiscyt na Najlepszego Sportowca i Trenera Roku ma 27-letnią tradycję, natomiast Gala Sportu odbyła się już 12 razy. Od 16 lat wyboru dokonuje kapituła powołana przez burmistrza Rumi. Wydarzeniu zawsze towarzyszy program artystyczny, a nagrody i wyróżnienia wręczane są w uroczystej atmosferze.

Tegoroczna kapituła konkursowa obradowała 5 marca. Przyznano 18 wyróżnień w kategorii „Najlepiej zapowiadający się sportowiec młodego pokolenia". Za „Sportowe wydarzenie roku 2020" uznano **Mistrzostwa Polski Federacji Tańca Sportowego w 10 Tańcach**. W tym wydarzeniu, prowadzonym przez Iwonę Pavlović, wzięło udział ponad 400 najlepszych par z całego kraju, które rywalizowały o medal mistrzostw Polski. Imprezy taneczne organizowane przez TKS Creative Dance są znane w całym kraju i odbywają się nieprzerwanie od 2013 roku.

Wyróżnienie specjalne „Najlepsza młodzieżowa drużyna roku 2020" otrzymały **Mini żaki Rugby Club Arka Rumia**. Drużyna nie przegrała żadnego turnieju z cyklu RTDiM. Są zwycięzcami turniejów ogólnopolskich Rugby Amber Cup U-11 w Gdańsku oraz XIII Memoriału im. Mirosława Wojtani w Łodzi.

Jako „Najlepszą seniorską drużynę roku 2020" wyróżniono **Kamix ATS MT Rumia**. Męska drużyna tenisa stołowego reprezentuje ATS MT i Rumię w pierwszej lidze tenisa stołowego (grupa północna). Na zakończenie rozgrywek sezonu 2019/2020 uplasowała się na drugiej pozycji, co dało zawodnikom prawo gry w barażach o superligę tenisa stołowego w Polsce.

Wyróżnienie specjalne „Sportowa promocja miasta Rumi roku 2020" otrzymał **Piotr Biankowski** – sportowiec ekstremalny, który trenował pływanie i rugby. Aktualnie z powodzeniem uprawia triathlon oraz swimrun. Jednak jego prawdziwą pasją jest lodowe pływanie, czyli winter swimming. W tej dyscyplinie sportu jest niewątpliwym mistrzem, przełamującym bariery zimna, wytrzymałości i szybkości. W Mistrzostwach Świata w Bled na Słowenii zajął trzecie miejsce na dystansie 1 km w swojej kategorii wiekowej. W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata IWSA International Winter Swimming Association zajął trzecie miejsce. Zdobył też drugie miejsce w swojej kategorii wiekowej podczas Wörthersee Swim Austria (międzyna-rodowy maraton pływacki).

W kategorii „Najlepszy Trener roku 2020" kapituła nominowała trzy osoby: Tadeusza Peplińskiego, Tadeusza Gawła oraz Dmytro Nazarenko. Przewagą głosów nagrodę zdobył **Tadeusz Pepliński**. Jest trenerem Rumskiego Klubu Sportowego oraz zaplecza kadry narodowej w biegach średnich. Zawodnicy RKS-u, którzy trenują pod okiem tego szkoleniowca, zdobyli w 2020 r. liczne medale na zawodach ogólnopolskich, międzywojewódzkich oraz wojewódzkich.

Do tytułu „Najlepszy Sportowiec roku 2020" nominowano następujących zawodników: Kacpra Stępniaka, Paulinę Damaske, Przemysława Rynkiewicza i Darię Domżalską. Sportowcem roku został **Kacper Stępniak**. Reprezentuje UKS Tri-Team Rumia w triathlonie od 2012 roku. Jest wicemistrzem Polski w kategorii Elity na dystansie olimpijskim w triathlonie, wicemistrzem Polski w kategorii Elity na dystansie sprinterskim w triathlonie oraz wicemistrzem Polski w kategorii Elity na dystansie 70.3 Ironman w triathlonie.

NAJLEPIEJ ZAPOWIADAJĄCY SIĘ SPORTOWCY MŁODEGO POKOLENIA

- **Adam Dudzicz**
- **Martyna Błaszczuk**
- **Wiktor Stewa**
- **Olimpia Klimczak**
- **Oksana Klimczak**
- **Kamila Stawicka**
- **Hanna Rodak**
- **Karolina Szalast**
- **Anna Bielawa**
- **Zuzanna Tomczak**
- **Mikołaj Borski**
- **Ignacy Mroske i Kornelia Szymańska**
- **Damian Kierznikiewicz i Antonia Pierścieniak**
- **Wiktoria Ehrlich**
- **Magdalena Białek**
- **Marta Klimek**
- **Aleksandra Grubba**
- **Małgorzata Osiowy**

Rewitalizacja Wzgórza Markowca

Prowadzone są prace związane z wykonaniem fundamentów pod placyk amfiteatralny, placyki rekreacyjne oraz pomost widokowy.

Inwestycja realizowana z dofinansowaniem zewnętrznym.

Rewitalizacja osiedla Zagórze

Prowadzone są prace brukarskie na terenie ulic: Zakole, Kombatantów, Szkolnej oraz Młyńskiej. Dodatkowo na terenie osiedla montowane są lampy oświetleniowe. Równolegle wykonawca kontynuuje działania związane z zagospodarowaniem zieleni.

Inwestycja realizowana z dofinansowaniem zewnętrznym.

MIEJSKICH INWESTYCJI

Budowa patio w Szkole Podstawowej nr 7

W czerwcu zakończyły się prace związane z przekształceniem zabetonowanego dziedzińca w ekologiczne miejsce do rekreacji.

Zakres działań objął m.in. usunięcie starej nawierzchni, wykonanie nowych nasadzeń (kilkaset roślin), budowę ogrodu deszczowego oraz montaż elementów małej architektury – koszy na śmieci, ławek oraz tablic informacyjnych.

Koszt inwestycji to ponad 210 tysięcy złotych.

Inwestycja realizowana z dofinansowaniem zewnętrznym.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

Budowa boiska do gry w bule

W połowie czerwca nastąpiło otwarcie ofert na wyłonienie wykonawcy boiska. Trwa sprawdzanie propozycji pod kątem formalnym. Jeśli najkorzystniejsza oferta będzie spełniała wszystkie warunki udziału w postępowaniu, to podpisanie umowy na budowę boiska powinno nastąpić w lipcu.

Inwestycja realizowana z Budżetu Obywatelskiego.

Rumia Invest Park

Studenci Politechniki Gdańskiej

Woonerf – przestrzeń, która łączy funkcję ulicy i deptaku (wizualizacja)

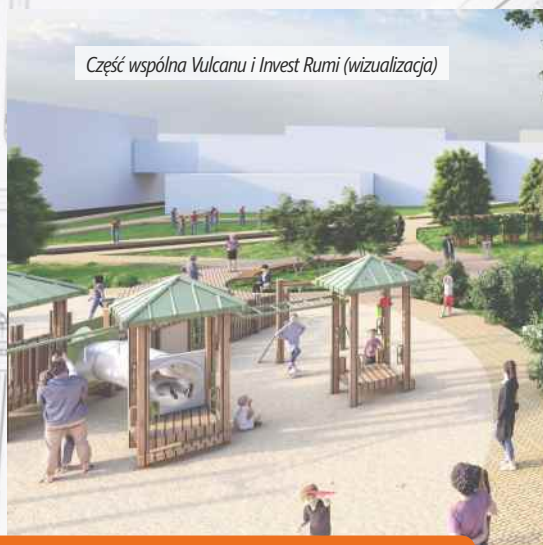

Część wspólna Vulcanu i Invest Rumi (wizualizacja)

Grupa kilkudziesięciu studentów architektury Politechniki Gdańskiej zaprojektowała kilka koncepcji nowoczesnej i przyjaznej mieszkańcom dzielnicy przemysłowo-logistycznej w północnej części Rumi. Zaprezentowane pomysły są owocem przedsięwzięcia zainicjowanego przez spółkę Rumia Invest Park, przedsiębiorstwo Vulcan Training & Consultacy oraz urząd miasta. Głównym celem projektu było przygotowanie scenariusza rozwoju terenu na potrzeby budowy Pomorskiego Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej.

Przygotowane przez studentów projekty miały dwa wymiary. Po pierwsze: zakładały bardzo kompleksowe podejście do gminy i tego, jak nowa dzielnica na północy Rumi ma połączyć się z istniejącą tkanką miejską. Po drugie: musiały skupiać się na konkretnych rozwiązaniach i proponować budynki dostosowane do potrzeb spółki Rumia Invest Park – która planuje budowę nowoczesnego Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej – oraz przedsiębiorstwa Vulcan Training & Consultacy zajmującego się szkoleniem kadr pracujących na morzu.

– Ta dzielnica ma powstać na rozległych wolnych terenach zlokalizowanych na obrzeżach miasta, gdzie obecnie rozwija się zabudowa jednorodzinna, a jednocześnie planowana jest budowa magazynowo-składowego i przemysłowego zaplecza Doliny Logistycznej. To trudne do pogodzenia sąsiedztwo stało się głównym zagadnieniem problemowym zadanym studentom pierwszego semestru studiów magisterskich na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej. Wykonali oni studia projektowe obejmujące masterplany nowej dzielnicy i jej połączeń z miastem, jak i projekty architektoniczne obiektów, które powstaną niebawem jako pierwsze inwestycje na tym terenie – wyjaśnia **Katarzyna Zielonko-Jung**, profesor uczelni oraz pracownik Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej.

– Efektem współpracy Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej z władzami Rumi oraz inwestorami – firmą Vulcan i spółką Rumia Invest Park – jest pięć projektów prezentujących wizję rozwoju nowej dzielnicy miasta, stanowiącej zaplecze logistyczne Portu Gdynia w zakresie morskiej energetyki wiatrowej i branży TSL (transport, spedycja i logistyka – przyp. red.) – dodaje **Karolina Krośnicka**, profesor uczelni oraz pracownik Katedry Urbanistyki i Planowania Regionalnego Politechniki Gdańskiej.

Ostatecznie wyróżniono autorów trzech koncepcji, które zostały docenione przez burmistrza Michała Pasiecznego za spójność z wizją rozwoju miasta (projekt pn. *Centrum tętniące życiem*) oraz przez spółkę Rumia Invest Park (projekt pn. *Wodna Rumia*) i firmę Vulcan (projekt pn. *Zielenica*) za odpowiedź na potrzeby przyszłego szkolenia kadr w branży morskiej energetyki wiatrowej.

– Projekty, które zostały zaprezentowane, bardzo mnie zaskoczyły pod względem kreatywności, wszechstronności i kompleksowego podejścia do zagospodarowania tych działek. Studenci skupili się nie tylko na przeznaczeniu terenu pod Pomorskie Centrum Kompetencji Energetyki Wiatrowej, ale i na stworzeniu przyjaznej mieszkańcom dzielnicy przemysłowo-logistycznej – mówi **Agnieszka Rodak**, prezes spółki Rumia Invest Park. *– Jako spółka przyznaliśmy nagrodę za Dzielnicę Wodną, której autorzy bardzo fajnie podeszli do zagadnień zielono-niebieskiej transformacji. Natomiast Vulcan docenił Zielenicę za rozwój i szczególny nacisk na tereny zielone, co jest niezwykle istotne, ponieważ strefy przemysłowe mają opinię raczej dewastujących środowisko naturalne, a nie utrzymujących te obszary. Niemniej każda prezentacja miała swoje perełki i świetne rozwiązania, i to jest wielka wartość tego projektu. Dlatego też bardzo dziękujemy Politechnice Gdańskiej za współpracę na tym polu, ponieważ*

Uroczysta prezentacja projektów

zaprojektowali nową dzielnicę Rumi

Foyer budynek szkoleniowy Vulcan (wizualizacja)

zdobyte doświadczenie jest dla nas niezwykle otwierające, jeżeli chodzi o plany inwestycyjne.

– Zaprezentowane zostały świetne koncepcje, bardzo szerokie podejście do tematu, przede wszystkim uwzględniające wyzwania, które przed nami stoją. A mówimy tu o perspektywie roku 2050, do którego Polska ma uzyskać neutralność klimatyczną – zaznacza **Michał Pasieczny**, burmistrz Rumi. *– Te pomysły dotyczyły różnych rozwiązań i optymalizacji związanych z zieloną infrastrukturą, gospodarką wodną, wyborem materiałów budowlanych czy też wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Wszystko po to, żeby retencjonować wodę, emitować jak najmniej ciepła i pobierać jak najmniej prądu. Są to naprawdę świetne pomysły, które poszerzają nasze horyzonty. Jestem przekonany, że z wielu tych koncepcji skorzystamy nie tylko przy tworzeniu Centrum Kompetencji, ale również przy rozwijaniu naszego miasta, ponieważ wpisują się w nasze potrzeby i wizje. Wszystkim uczestnikom projektu dziękuję i ogromnie gratuluję.*

Korzyści ze współpracy, która nawiązała się w ramach projektu, czerpie jednak nie tylko miasto oraz inwestorzy. Jak podkreślają studenci, udział w przedsięwzięciu pozwolił im udoskonalić poczucie estetyki, a także umiejętności związane z projektowaniem rozwiązań i komunikacją z klientem.

– Testujemy się w naszej przyszłej pracy pod czujnym okiem doświadczonych architektów i urbanistów. Współpraca ta jest jednak korzyścią obustronną, ponieważ inwestorzy oraz władze miejskie dostają projekty dużo odważniejsze, niejednokrotnie bardzo futurystyczne, będące zupełnie świeżym spojrzeniem na znane już rozwiązania. To wywołuje niezwykle kreatywne dyskusje mogące się przełożyć na realne zmiany w mieście – podsumowują studenci pierwszego semestru studiów magisterskich na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej.

Zaprezentowane przez studentów koncepcje zostaną ujęte i wydane w formie specjalnej publikacji.

Uczestnicy projektu wspólnie z oceniającymi

#książkanaweekend

fot. Marek Straszewski

„Opowiadania"
Katherine Mansfield

W tym miesiącu, w ramach kącika recenzenckiego Stacji Kultura, wyjątkowo gościmy znaną rumiankę, aktorkę filmową i teatralną – Magdalenę Smalarę, która poleca „Opowiadania" autorstwa Katherine Mansfield.

„Opowiadania" Katherine Mansfield, wspaniale przetłumaczone przez Magdę Heydel, to moje ostatnie literackie olśnienie. O autorce tej książki wielka Virginia Woolf miała powiedzieć, że jest jedyną osobą, której zazdrości pisarskiego talentu. Przeczytawszy tom opowiadań Mansfield, wcale się tej opinii nie dziwię.
Bohaterów opisanych przez nią historii oglądamy jakby przez jakiś magiczny okular, skrzyżowanie fotoplastykonu z mikroskopem. Są oddaleni od nas o stulecie, a jednocześnie bardzo nam bliscy. Szczególnie wyraziste są portrety kobiet, ściśniętych w ramach obyczajowych ograniczeń epoki, niektóre próbują się z tych ograniczeń wyzwolić, niektórym się to udaje.
Mansfield jest „czułą narratorką", jej wrażliwość i zmysł obserwacji w połączeniu z precyzyjną konstrukcją opowiadań sprawiają, że po lekturze czujemy ogromny niedosyt, zwłaszcza, że autorka umarła bardzo młodo – w wieku zaledwie 35 lat – i niewiele nam zostawiła. Szkoda.

Bardzo polecam tę książkę, nie tylko kobietom.
– Magdalena Smalara

Stacja Kultura
BIBLIOTEKA RUMIA

Hiszpańskie środy w Stacji Kultura

Z odległej Hiszpanii do Rumi przybył nowy wolontariusz – Emilio Jose Hernandez Valero. W lipcu poprowadzi on cykl spotkań z językiem i kulturą swojego kraju.

Emilio Jose Hernandez Valero
fot. Aleksandra Barankiewicz

Emilio zaprasza na wspólną hiszpańską podróż pełną zabaw, piosenek i niespodzianek. Czeka na młodzież powyżej 14 lat oraz młodych dorosłych. Spotkania odbywać się będą w lipcowe środy o godzinie 12:00 w Stacji Kultura. Wstęp jest bezpłatny, wymagane są jednak zapisy poprzez formularz, który znajduje się na stronie internetowej biblioteki oraz w wydarzeniu na Facebooku pn. Hola Hola Olé Olé Hiszpańskie środy (14+).

Kim jest Emilio?
Emilio z wykształcenia jest bibliotekarzem i podobnie jak poprzedni wolontariusze pojawił się w bibliotece w ramach programu wolontariatu europejskiego. Przez najbliższy rok będzie można go spotkać nie tylko na warsztatach, ale również w wypożyczalni Stacji Kultura, gdzie wspiera bibliotekarzy w codziennej pracy.

Z fascynacji nadbałtycką kulturą
Kilka lat temu podczas pobytu w Estonii zafascynował się charakterem krajów nadbałtyckich, dlatego decydując się na wolontariat, wybrał Polskę i znaną w świecie Stację Kultura.
– Jestem absolutnie oczarowany tutejszymi lasami. Od zawsze czułem silny związek ze światem natury. Jednak w hiszpańskiej Murcii, skąd pochodzę, krajobraz jest zupełnie inny. Tutejsze lasy to coś, czego nigdy wcześniej nie widziałem. To dla mnie bardzo wyjątkowe i egzotyczne doświadczenie – podkreśla Emilio. – *Bardzo zasmakowało mi polskie jedzenie. Cieszę się, że prawie codziennie mogę poznawać nowe smaki. Najbardziej podoba mi się duża różnorodność słodyczy, których wcześniej nie znałem. Bardzo je lubię i ciągle odkrywam nowe* – dodaje.

Polski język
W wolnym czasie Emilio poznaje polską naturę oraz pilnie uczy się naszego języka. Swoją wiedzę poszerza, czytając polsko-angielskie wydania bajek. W ostatnim czasie wyjątkowo spodobała mu się baśń o złej królewnie, którą gorąco poleca.

Dzieci przekonały się, jaki gust filmowy mają ich rówieśnicy

W czerwcu Stacja Kultura zaprosiła sześciolatki z rumskich szkół na pokazy filmów animowanych, które zwyciężyły tegoroczną edycję Ogólnopolskiego Festiwalu Polskiej Animacji O!PLA. Święto animacji odbywało się w wersji online.

Rumska biblioteka, która współorganizowała pokazy konkursowe dla dorosłych i dzieci przez ostatnie sześć lat, dostała propozycję zaprezentowania młodym widzom zwycięskich animacji. Nagrodzone filmy zostały wybrane przez widzów w wieku przedszkolnym.
Zaproszone sześciolatki przekonały się, jaki gust ma małoletnia widownia z innych miast Polski i skomentowały jej wybór. Najbardziej przypadły im do gustu filmy o zwierzątkach. Salwy śmiechu wywoływał obraz „Co robią świstaki?" oraz kończąca blok filmowy animacja do improwizowanej piosenki pięcioletniego Gucia Wawszczyka „Słońce i woda". Dodatkową atrakcją była krótka lekcja biblioteczna poświęcona akcji czytelniczej „Mała książka – wielki człowiek", która przypomina o korzyściach wynikających ze wspólnego, rodzinnego czytania. Z tej okazji każdy uczestnik otrzymał od biblioteki małą niespodziankę.

„Jestem silna, bo…" – wystawa prac Marty Frej w Stacji Kultura

Marta Frej, która z memów stworzyła sztukę, w lipcu zagości w Stacji Kultura. Wystawa zatytułowana „Jestem silna, bo…", mówi o tym, dlaczego Polki nie poddają się i łamią stereotyp słabej płci.

Marta Frej jest artystką, ilustratorką, ateistką, malarką, feministką, animatorką kultury i prezeską Fundacji „Kulturoholizm". Artystka ostro i z poczuciem humoru komentuje w swoich pracach polską rzeczywistość. Tym razem postanowiła pomóc kobietom poczuć pewność siebie i siłę, tworząc nowy projekt pt. „Jestem silna, bo…".

Jak zauważa Stanisław Ruksza, punktem wyjścia do cyklu obrazów Marty Frej było zaproszenie kobiet do dokończenia zdania „Jestem silna, bo…" oraz wysłania zdjęcia, które zostało rysunkowo przetworzone przez artystkę i zestawione z tekstem. Marta Frej poprzez upublicznienie osobistych opowieści tworzy swoją „herstory" dzisiejszych czasów i życia codziennego w Polsce. Z nadesłanych tekstów i zdjęć wydobywa te elementy, które pozwalają na stworzenie mniej lub bardziej spójnej narracji o sytuacji kobiet dzisiaj w Polsce.

Wystawa czynna od 7 lipca w Stacji Kultura.

www.domkulturyrumia.pl MDK RUMIA **Kultura Bliżej Ludzi**

„Malowanie jest rodzajem hipnozy", czyli proces twórczy Anny Sobolewskiej

„Kultura Bliżej Ludzi" to cykl odcinków dedykowanych kulturze, emitowany na kanale YouTube MDK Rumia oraz na Facebooku naszej jednostki. Dzięki tej serii filmowej możliwe jest poznanie sylwetek lokalnych artystów i procesu tworzenia dzieł, a także obcowanie ze sztuką. Bardzo ważne jest bowiem, aby nie zatracić wewnętrznej wrażliwości na piękno uzewnętrznione w dziełach sztuki. Postać, którą chcemy zaprezentować na łamach „Rumskich Nowin", to Anna Sobolewska – autorka wystawy zdobiącej ściany w galerii MDK-u.

Anna Sobolewska jest absolwentką Liceum Plastycznego w Gdyni. W 2012 roku uzyskała tytuł magistra grafiki na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2016 roku ukończyła z wyróżnieniem malarstwo na tej samej uczelni (obok malarstwa sztalugowego dyplom uzupełniający z malarstwa ściennego). Studiowała również na Akademii Umeni (Bańska Bystrzyca, Słowacja). Dawniej uczęszczała na lekcje rysunku w naszym MDK-u, gdzie rozwijała swój talent pod okiem Beaty Went, wieloletniej instruktorki. Malarstwo, które było jej pasją, z czasem przerodziło się w drogę zawodową.

Autorka wystawy w swoich pracach nie ogranicza się do ich realistycznej części, ale bardzo często wzmacnia efekty na zasadzie proporcji, które mają się równoważyć. Bohaterka artykułu spędziła rok na Słowacji, co zaowocowało serią malarskich obrazów przedstawiających pejzaże powstałe na wyjeździe i tuż po nim. Artystka twierdzi, że pejzaże nie muszą być dosłowne. Uważa, że podczas tworzenia najważniejszy jest pomysł i motywacja, a samo malowanie jest typem hipnozy, medytacji.

Prezentowane na wystawie w MDK-u kompozycje autorstwa Anny Sobolewskiej powstały na bazie fotografii, która ma tę przewagę nad studium z natury, że pozwala zatrzymać sytuację w trakcie przemiany, nie uśredniając zastanych warunków. Ekspozycja składa się z serii obrazów stworzonych w ramach cyklu zatytułowanego „Spotkania".

– *Przyjemność płynąca z malarstwa polega między innymi na balansowaniu pomiędzy formą a treścią, gdzie środek ciężkości przechyla się raz w jedną, raz w drugą stronę. Podobnie jest z wyborem techniki. Forma, jako wartość uniwersalna i ponadczasowa, dotyczy niemal każdego fragmentu świata. Miło jest móc na nią wpływać* – podkreśla artystka. – *Rzeczywistość inspiruje i zachęca do pracy w wielu technikach* – dodaje.

Od lewej: Agnieszka Skawińska i Anna Sobolewska

Warto dostrzegać przesłania, jakie niosą ze sobą dzieła sztuki. Może nie od razu będzie nam dane wszystkie je odczytać, ale zatrzymajmy się na chwilę, na moment, aby poobcować ze sztuką i uchwycić choćby część tego piękna. Wrażenia zostaną z nami przez długi czas.

Rumia otrzymała Bursztyn Polskiej Energetyki

Podczas odbywającego się w Muzeum II Wojny Światowej dziewiątego Ogólnopolskiego Szczytu Energetycznego Rumia została nagrodzona Bursztynem Polskiej Energetyki. Statuetkę za szczególne zasługi dla rozwoju polskiej energetyki, z rąk marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka, odebrał burmistrz Michał Pasieczny.

Tegoroczny szczyt rozpoczął się 21 czerwca. Pierwszym punktem programu, przygotowanego przez Europejskie Centrum Biznesu, było wręczenie statuetek za działania na rzecz polskiej energetyki. Bursztyny otrzymały: Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Tauron Polska Energia, Grupa Ekoenergetyka, Enea oraz Rumia. Jak czytamy w uzasadnieniu, samorząd został nagrodzony za konsekwentne i skuteczne działania zwiększające obszar niezależności energetycznej, dbałość o interesy i zdrowie mieszkańców, a także efektywne wykorzystanie środków zewnętrznych.

W ostatnich latach Rumia zrealizowała szereg działań, które przyczyniły się do uzyskania nagrody, a wśród nich: termomodernizacja szkół podstawowych numer 9 i 10 oraz budynku cmentarza komunalnego, zwiększenie wykorzystania energii odnawialnej w budynkach użyteczności publicznej, modernizacja oświetlenia ulicznego na energooszczędne, a także rozpoczęcie pilotażowego projektu, który polega na stworzeniu funduszu antysmogowego dla właścicieli budynków mieszkalnych.

– *Jest to nagroda dla całego naszego zespołu za wieloletnią pracę. Zostaliśmy dostrzeżeni, ponieważ udało się zrealizować wiele inwestycji i projektów, między innymi programy KAWKA II czy KAWKA III. Dodatkowo fotowoltaika dla mieszkańców i budynków użyteczności publicznej, solary do podgrzewania wody na obiektach MOSiR-u. Pozyskujemy dodatkowe środki finansowe. Sporo takich działań mamy na koncie. Mocno współpracujemy też z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska przy wsparciu i realizacji programu Czyste Powietrze, aby nasi mieszkańcy otrzymywali dotacje. Praktycznie prowadzimy rumian za rękę, żeby jak najwięcej kopciuchów zniknęło z Rumi. Ogromnie dziękuję pracownikom urzędu za to bardzo szerokie i wielowątkowe podejście do tematu energetyki* – podkreśla **Michał Pasieczny**, burmistrz Rumi.

Ogólnopolski Szczyt Energetyczny Gdańsk 2021 zakończył się 22 czerwca – po przeprowadzeniu sesji plenarnej, wielu paneli dyskusyjnych oraz debat. Intencją organizatorów było ponowne zebranie przedstawicieli kluczowych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo energetyczne i gospodarcze kraju: polityków, ekonomistów oraz biznesmenów i naukowców. W ramach szczytu uczestniczyli oni w dyskusjach, których celem było stworzenie możliwości wymiany doświadczeń oraz zapoznanie uczestników z nowymi trendami w energetyce, innowacyjnymi technologiami i rozwiązaniami służącymi bezpieczeństwu energetycznemu.

Mieczysław Struk
marszałek województwa pomorskiego

– *Do otrzymania tej nagrody przez Rumię przyczynił się szereg kompleksowych działań, bardzo spójnych ze sobą, które zmierzają do wykorzystania źródeł odnawialnych i fotowoltaiki, wymiany oświetlenia oraz przeprowadzenia działań termomodernizacyjnych. Docenione zostały także rozpoczęte prace, takie jak choćby likwidacja kotłowni węglowych, zwłaszcza tych poza certyfikatami* – wymienia **Mieczysław Struk**, marszałek województwa pomorskiego. – *Ogół tych działań pokazuje, że Rumia staje się liderem w tej dziedzinie, a władze miasta bardzo poważnie traktują polskie zobowiązania wobec świata i Unii Europejskiej. Myślę, że Rumia może być znakomitym przykładem dla wielu innych samorządów. Redukcja emisji dwutlenku węgla, podniesienie efektywności energetycznej, zmniejszenie kosztów eksploatacyjnych – ta kompleksowość jest na tyle wyróżniająca, że warto ją docenić.*

Rumscy ratownicy medyczni zostali odznaczeni przez ministra zdrowia

Marcin Kubaczyk, Wojciech Grodkowski oraz Adam Minkiewicz odebrali odznaczenia „Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia", które zostały im przyznane na wniosek Marka Kukuczki, prezesa Klubu Krwiodawstwa przy 43. Batalionie Saperów w Rozewiu, natomiast wręczył je ratownikom Piotr Wittbrodt, wiceburmistrz Rumi.

Uroczystość odbyła się 18 czerwca na terenie Miejskiego Domu Kultury w Rumi. Wręczone odznaki są szczególnym wyróżnieniem, które nadaje się w uznaniu osiągnięć w zakresie medycyny. Rumscy ratownicy zostali docenieni za działania na rzecz ochrony zdrowia ludności. Symbolicznej nagrody nie odebrał czwarty z wyróżnionych ratowników – Sławomir Olczak.

POZBĄDŹ SIĘ AZBESTU!

Zachęcamy do skorzystania z dofinansowań na demontaż, transport i utylizację wyrobów zawierających azbest. Ze wsparcia finansowego mogą skorzystać właściciele, zarządcy lub użytkownicy nieruchomości – osoby fizyczne, osoby prawne i przedsiębiorcy – na których terenie zlokalizowane są takie wyroby.

- W przypadku osób fizycznych i prawnych wysokość dotacji wynosi 50% kosztów związanych z usuwaniem odpadów azbestowych, nie więcej jednak niż 1200 zł na jeden budynek.
- W przypadku spółdzielni mieszkaniowych wysokość dotacji wynosi 50% kosztów związanych z usuwaniem odpadów azbestowych, nie więcej jednak niż 2000 zł na jeden budynek.
- W przypadku wspólnot mieszkaniowych wysokość dotacji wynosi 50% kosztów związanych z usuwaniem odpadów azbestowych, nie więcej jednak niż 5000 zł na jeden budynek.

Uwaga! Wniosek musi być złożony przed wykonaniem przedsięwzięcia, co umożliwi pracownikowi urzędu jego weryfikację – w tym ilości wyrobów do usunięcia. Wypłata dotacji następuje po ukończeniu prac.

Niezbędne załączniki można znaleźć na stronie rumia.eu oraz bip.rumia.pl.
Więcej informacji można uzyskać pod numerami telefonu: 58 679 65 03, 58 679 65 60 lub 58 679 65 31.

„Przepyszny przepis"

Autorką rubryki jest Magda Pasewicz-Rybacka

Ciasto jogurtowe z borówkami

Składniki

- 1 i ¾ szklanki mąki
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
- ¼ łyżeczki sody oczyszczonej
- 1 jajko
- 1 opakowanie cukru waniliowego
- 200 g jogurtu naturalnego
- 150 g borówek lub jagód
- 70 ml oleju
- sok wyciśnięty z połówki cytryny
- pół szklanki cukru
- cukier puder

Mąkę, proszek i sodę przesiać do miski. Osobno roztrzepać jajko z cukrem i cukrem waniliowym, dodać jogurt, olej i sok z cytryny, wymieszać. Masę przelać do mąki, krótko wymieszać, tylko do połączenia składników.

Podłużną blaszkę wyłożyć papierem do pieczenia. Przełożyć do niej ciasto, wierzch posypać umytymi i osuszonymi borówkami, delikatnie wcisnąć je w ciasto. Piec w temperaturze 170 stopni Celsjusza przez godzinę, do suchego patyczka. Wystudzone ciasto oprószyć cukrem pudrem.

W tej rubryce cyklicznie zaglądam do mieszkań i domów rumian, aby pokazać światu ich imponujące kolekcje roślin. Zamieszczam również porady, którymi podzielili się ze mną mieszkańcy.

Rośliny w cieniu wakacyjnych wyjazdów

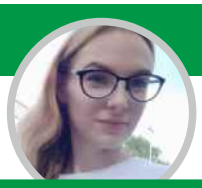

Zielono mi!

Autorką rubryki jest Aleksandra Kozina

Kolekcja roślin pani Oliwii

W tym numerze swoją pasją podzieliła się ze mną pani **Oliwia** – miłośniczka *syngonium mango allusion* i *sansevieria aubrytiana dragon*. Zapytana, w jaki sposób dba o swoją kolekcję, ochoczo odpowiada: – *Przesadzam nowe rośliny z podłoża produkcyjnego do mieszanek bardziej przepuszczalnych, z dodatkiem perlitu, keramzytu, piasku oraz chipsów kokosowych. Zawsze przesadzam je w doniczki plastikowe z dziurkami, które później wkładam do osłonek. Dzięki temu woda nie zalega w doniczce i jej nadmiar zostaje odprowadzony. Unikam w ten sposób przelania, czyli najczęstszego problemu w domowych uprawach.* Podpytałam również, jak zabezpiecza rośliny na czas wakacyjnych wyjazdów: – *Moją ulubioną metodą nawadniania są sznureczki poprowadzone z miski z wodą. Rośliny gromadzimy na podłodze, na krześle stawiamy miskę z wodą i jeden koniec sznurka wkładamy do naczynia z wodą, drugi zaś do doniczki. W ten sposób po sznurku będzie spływać woda, która powoli będzie nawadniać rośliny* – odpowiada pani Oliwia. – *Do większych okazów możemy użyć kilku sznurków lub jednego grubszego, wtedy większa ilość wody będzie spływać do doniczki* – dodaje.
Rozpoczynający się okres urlopowy niesie ze sobą problem podlewania roślin. Przy utrzymujących się wysokich temperaturach zastanawiamy się, jak zadbać o nasze kwiaty, aby było do czego wracać. Dlatego też specjalnie dla Was przetestowałam kilka metod, które pozwolą zabezpieczyć rośliny na czas wakacyjnego urlopu.

Nawadniacz zrobiony z butelki PET

MOJE RADY:

- Wszystkie rośliny odsuwamy od okien – najlepiej przenieść je do chłodnego i ciemniejszego pomieszczenia. Dodatkowo opuszczamy rolety, aby zwolnić proces wegetacji, czyli czas wzrostu i rozwoju rośliny. Ustawiamy doniczki blisko siebie, co stworzy mikroklimat – parująca woda z doniczek będzie osadzać się na liściach sąsiadującej obok. Wszystkie rośliny podlewamy powoli, aby bryła korzeniowa mocno wchłonęła wodę. Co ważne – przy tym sposobie nie zostawiamy wody w podstawce, co mogłoby spowodować gnicie systemu korzeniowego.
- Możemy również samodzielnie wykonać nawadniacz do doniczek. Wystarczy przeciąć butelkę PET na pół, stronę z zakrętką umieścić w doniczce z ziemią oraz wlać odpowiednią ilość wody. Jeśli roślina lubi wilgotne podłoże – wtedy na zakrętce należy zrobić kilka dziurek, jeśli nie – zostawić zakręconą. Parująca woda w zupełności wystarczy roślinie, by przetrwać kilka dni.
- Dość popularną metodą jest pozostawienie w podstawce większej ilości wody, aby roślina mogła sama uzupełnić jej niedobór. Rozwiązanie to wprawdzie jest skuteczne, ale tylko wtedy, gdy w doniczce jest drenaż, który oddziela korzenie od bezpośredniego kontaktu z wodą. Nie chcemy przecież doprowadzić do gnicia naszej rośliny.

A w następnym artykule – na specjalne życzenie Czytelniczki – opowiem o domowych roślinach, które mogą pomóc w codziennej pielęgnacji skóry.

Jeśli w swoim mieszkaniu lub domu masz kolekcję roślin i chcesz ją pokazać innym, napisz do mnie: aleksandra.kozina@onet.pl

Mamo, a czterdzieści to dużo czy mało?

Autorką tekstu jest Wioletta Lewkowicz
pedagog specjalny, członek grupy „Mama w mieście Rumia"

W cyfry zawsze byłam słaba, ale jako nastolatka (rocznik 1980) prosto wyliczyłam, że czterdziecha stuknie mi w 2020 roku. To był kosmos, coś absolutnie niewyobrażalnego. Kiedy moja córka zadała mi pytanie o tę magiczną liczbę, w głowie miałam tylko słowa serialowego szlagieru „Czterdzieści lat minęło", bo naprawdę minęło błyskawicznie. I choć moje pokolenie nie wygląda, ani nie zachowuje się jak Karwowscy, to kwestia tego, w którym miejscu w życiu jesteśmy, pozostaje dla nas, czterdziestolatków, cechą wspólną.

Mogę z dumą powiedzieć, że jestem mamą. To jedno z moich największych osiągnięć. Jestem mamą kochającą, często zmęczoną, ale zawsze młodą. Tak, mam czterdzieści lat i nazywam siebie młodą mamą. Mój rodzicielski staż nie jest imponujący: córka ma pięć lat, syn dwa i pół. Ale wszystko to, co wydarzyło się przed dziećmi, jest jakby snem.

Zośka, wyczekana, urodziła się chora, ze słabymi rokowaniami. Żyliśmy w ciągłym strachu, niepewności i napięciu. Miałam przewagę, bo jako pedagożka specjalna miałam w zanadrzu trzynaście lat doświadczenia w pracy z dziećmi. Choć ta wiedza czasem przytłaczała, to dawała też kopa do działania. Bo kto, jak nie ja? Po dwóch latach rehabilitacji, po cztery razy w tygodniu, szeregu terapii – wygraliśmy. Jest dobrze, naprawdę.

Od pięciu lat moje życie kręci się na „mamowym" etacie: niedocenianym, nieopłacanym, niepisanym. Prawie każda z nas to zna, nie ma co strzępić języka. Miniony rok 2020 stał się nie tylko początkiem nowej dekady w moim życiu, przyniósł też pandemię, a ta zmieniła i przewartościowała wszystko. Pod jego koniec pomyślałam sobie, że kolejny będzie należał do mnie. Czułam, że muszę wrócić do pracy, znów poczuć wiatr w żaglach. Po pięciu latach stęskniłam się za wyzwaniami związanymi z pracą z dziećmi z niepełnosprawnościami. Ale chciałam inaczej niż wcześniej. Od nowa, po mojemu.

W życiu prywatnym mam wszystko: wsparcie od męża, bezinteresownych przyjaciół, zdrowe dzieci. Jestem wdzięczna. A zawodowo? Przecież wszystko jest w moich rękach – pomyślałam. Mamy więc połowę 2021 roku i projekt „mama wraca do pracy, wchodzi w życie". Tak powstaje właśnie miejsce na mapie Małego Trójmiasta Kaszubskiego, w Rumi – dla mam, ojców i dzieci – Pikabuu. Strefa Rozwoju.

Miejsce, którego brakowało mi, jako mamie. Takie, w którym dzieci mają przestrzeń do tego, by się rozwijać, integrować, bawić się i wszystkimi zmysłami doświadczać świata. Takie, do którego bez obaw oddałabym własne dziecko pod opiekę kompetentnej i doświadczonej prowadzącej. A rodzicie spędzają z nimi czas, w nienudzie, odpięci od domowych i życiowych obowiązków.

Pikabuu. Strefa Rozwoju to moje trzecie dziecko i zrobię wszystko, byście znaleźli w nim wiele dla siebie, spędzali wartościowo czas i dobrze się bawili. Marzenia się spełniają. Zapraszam Was serdecznie do mojego kawałka świata.

Nauczyciele stworzyli stowarzyszenie,

Pół roku temu w Rumi powstało Stowarzyszenie Ludzi Innowacyjnych „Chcę. Umiem. Pomagam". Tworzy je grupa pasjonatów, głównie pracownicy szkół i przedszkoli. Jak mówią, chcą się przyczynić do rozwoju miejskiej społeczności, a w szczególności dzieci i młodzieży. Już dziś mogą się pochwalić pewnymi sukcesami na tym polu.

Zajęcia prowadzone przez Stowarzyszenie

Stowarzyszenie prowadzi różnorodną działalność skierowaną do najmłodszych oraz ich rodziców. Są to m.in. przesiewowe badania psychologiczne, terapeutyczne zajęcia grupowe i indywidualne, sensoplastyka, treningi umiejętności, zajęcia korekcyjne z elementami baletu, programowanie i kodowanie dla najmłodszych czy też zajęcia ogólnorozwojowe z elementami piłki nożnej. Tym samym społecznicy przyczyniają się do zrównoważonego rozwoju dzieci i młodzieży, a także aktywizacji oraz integracji obywateli.

Agnieszka Erdmann
prezes Stowarzyszenia

– Na podstawie naszych doświadczeń z codziennej pracy oraz ewaluacji podjętych przez nas działań narodził się pomysł utworzenia stowarzyszenia. Czas pandemii, a właściwie związana z nim izolacja społeczna, przyspieszyła realizację tego pomysłu. Pierwsze kroki zostały podjęte już na przełomie marca i kwietnia ubiegłego roku. Niestety był to trudny okres i formalnie zostaliśmy zarejestrowani dopiero 22 grudnia 2020 roku – opowiada **Agnieszka Erdmann**, prezes Stowarzyszenia Ludzi Innowacyjnych „Chcę. Umiem. Pomagam". – *Nazwa wywodzi się z nas samych, naszych pasji, doświadczeń, emocji oraz sukcesów, jakie odnosimy w życiu zawodowym. Jesteśmy grupą osób, które angażują się w życie społeczne Rumi i chcą się dzielić swoją pasją oraz miłością do dzieci.*

– Aktywność Stowarzyszenia została ukierunkowana na pracę z dziećmi w wieku przedszkolnym, z naciskiem na wszelkiego rodzaju kompleksowe działania rozwijające kompetencje kluczowe. Chcemy przede wszystkim likwidować bariery i niedoskonałości, które często blokują możliwość wykorzystania talentu i możliwości intelektualnych dzieci. W ten sposób możemy zwiększyć ich wiedzę i budować umiejętności przydatne w codziennym funkcjonowaniu. Musimy wykorzystywać potencjał najmłodszych, aby mogli w przyszłości odnieść sukces – podkreśla Agnieszka Erdmann.

Zdaniem przedstawicieli Stowarzyszenia, obecnie marginalizuje się czas nauki w przedszkolu, mimo że jest to fundament przyszłego społeczeństwa. Dziecko w tym wieku kształtuje własne poczucie wartości, tożsamości i otwartości na wiedzę. Jeśli ma problem, na przykład z emocjami czy umiejętnościami szkolnymi – takimi jak: czytanie, pisanie, liczenie oraz zapamiętywanie – nigdy nie będzie mogło w pełni wykorzystać swojego potencjału intelektualnego. Dlatego też społecznicy chcą się skupić na zwiększaniu dostępności pomocy psychologiczno-pedagogicznej, działaniach profilaktycznych, a także większym udziale dzieci w zajęciach terapeutyczno-rozwojowych oraz wyrównujących braki i kompetencje emocjonalno-społeczne.

Nie bez znaczenia w kontekście funkcjonowania Stowarzyszenia jest również pandemia COVID-19, która poprzez izolację społeczną pogłębiła trudności w relacjach międzyludzkich i komunikacji. Większość dzieci zaczęła przejawiać symptomy depresji oraz uzależnienia od mass mediów, komputera czy telefonu. Zajęcia musiały więc zostać dostosowane do zagrożeń wynikających z pandemii.

Przemek Pek
członek Stowarzyszenia

– W obecnych „elektronicznych" czasach bardzo ważne jest dbanie o odpowiedni rozwój dzieci w różnych aspektach życia: społecznym, mentalnym, sportowym czy językowym. Zajęcia realizowane w ramach naszego Stowarzyszenia pozwalają na rozwój w każdej z tych dziedzin, a wszystko w formie zabawy. W końcu najlepsza nauka to taka, podczas której się dobrze bawimy. Natomiast najlepsza zabawa to ta, która ma drugie dno, z której możemy wyciągnąć jakąś lekcję – mówi **Przemek Pek**, członek Stowarzyszenia oraz prowadzący zajęcia ogólnorozwojowe ScoutLife.

by wspierać dzieci i rodziców

– Zajęcia opiekuńcze, wychowawcze, edukacyjne, terapeutyczne oraz sportowe mogą być dużym wsparciem dla rodzin w procesie wychowania i opieki. Ponadto służą rozwijaniu zainteresowań i uzdolnień dzieci w wieku przedszkolnym, a przede wszystkim zapobieganiu wykluczeniu społecznemu oraz demoralizacji – dodaje prezes Stowarzyszenia.

Prowadzona przez społeczników działalność przyczynia się do wyrównania szans dla dzieci o niższym statusie materialnym. Mają one dostęp do szerokiej gamy zajęć wykraczających ponad podstawę programową, a ich rodziny nie ponoszą z tego tytułu żadnych kosztów.

– Z naszych działań tak naprawdę korzystają także rodzice tych dzieci, przedszkola oraz szkoły, którym zapewniamy dodatkowe zajęcia prowadzone przez wykwalifikowane osoby. W ten sposób tworzą się też nowe miejsca pracy właśnie dla ludzi prowadzących te zajęcia – dodaje Przemek Pek.

Prężne funkcjonowanie Stowarzyszenia nie byłoby jednak możliwe bez zaangażowania, pracy i poświęceń jego członków oraz wolontariuszy. Spore znaczenie ma także wsparcie finansowe, które płynie od spółki Euro Styl. Gdański deweloper opłaca kompleksowe i wieloaspektowe zajęcia pozalekcyjne, umożliwiając dzieciom z Rumi rozwój zainteresowań i uzdolnień. Ta współpraca powoduje, że władze Stowarzyszenia z nadzieją patrzą w przyszłość.

– Planujemy jeszcze bardzo dużo działań, nastawiamy się również na prowadzenie wielu akcji proekologicznych. W wakacje ruszamy z nowym projektem – półkoloniami letnimi dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Tematem przewodnim będą: komunikacja, relacje i emocje. Dysponujemy jeszcze wolnymi miejscami, dlatego serdecznie zapraszamy do udziału. Program jest oparty na pobudzeniu aktywności fizycznej i psychicznej, skutkiem ubocznym jest dobra zabawa i świetny humor – żartuje Agnieszka Erdmann, prezes Stowarzyszenia Ludzi Innowacyjnych „Chcę. Umiem. Pomagam". *– Przy tej okazji chcę też podziękować sponsorowi, dzieciom oraz ich rodzicom za zaufanie i wsparcie naszych działań. Jestem wdzięczna wszystkim osobom, które w nas wierzą i pomagają nam na każdym etapie* – podsumowuje.

Zajęcia prowadzone przez Stowarzyszenie

Opinie na temat Stowarzyszenia:

– Dzięki podjętej współpracy ze Stowarzyszeniem wszystkie dzieci są zachęcane do realizacji wielu ciekawych form aktywności: tanecznej, sportowej, artystycznej. Prowadzone są także zajęcia rozwijające kompetencje językowe, społeczne, umiejętność współpracy – jako bardzo ważne podstawy służące przygotowaniu dziecka do podjęcia nauki w szkole. Jako rodzic bardzo się cieszę, że moja córka może rozwijać swoje talenty oraz umiejętności szkolne w otoczeniu przedszkola, w atmosferze bezpieczeństwa i twórczej zabawy – przyznaje **Agnieszka Patuszyńska**, rodzic dziecka uczęszczającego do Przedszkola nr 1 „Słoneczna Jedynka".

– Stowarzyszenie działa w naszym przedszkolu od marca. Pomimo tak krótkiego czasu widzę dużą zmianę w ofercie edukacyjnej placówki. Mój syn bardzo lubi zajęcia sportowe – piłkę nożną. Bardzo cenię sobie propozycję wszystkich zajęć, a w szczególności dodatkowe spotkania rozwijające język angielski – mówi **Katarzyna Majewska**, rodzic dziecka uczęszczającego do Przedszkola nr 1 „Słoneczna Jedynka".

– Dzieci bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach prowadzonych w ramach Stowarzyszenia. Różnorodność warsztatów sprawia, że maluchy poszerzają wiedzę i umiejętności, które są przydatne w codziennym życiu. Zajęcia wspierają indywidualny rozwój dziecka, w zależności od jego predyspozycji. Rodzice dzieci uczęszczających do naszego przedszkola nie ponoszą żadnych kosztów za udział dzieci w tych zajęciach, a maluchy czerpią z nich prawdziwą radość – zauważa **Elżbieta Mysior**, przewodnicząca rady rodziców w Przedszkolu nr 2 „Bajka".

– Jestem bardzo zadowolona, pracując w Stowarzyszeniu Ludzi Innowacyjnych. Dzięki oferowanym szkoleniom poszerzyłam swoją wiedzę i ciągle zdobywam nowe doświadczenia. W mojej placówce rozwinęła się oferta zajęć dodatkowych dla dzieci, w związku z czym rodzice wyrażają zadowolenie, a dzieci korzystają z różnych form aktywności. My, jako opiekunowie, chętnie współpracujemy ze sobą, aby kompleksowo wspierać maluchy w ich rozwoju i pielęgnowaniu talentów – podkreśla **Gracja Grubecka**, pracownik Stowarzyszenia.

RUMIA OCZAMI DZIECI

Znamy laureatów czwartej edycji „Rumi oczami dzieci"

Tegoroczna, czwarta już, odsłona projektu edukacyjnego „Rumia oczami dzieci" dobiegła końca. Pomimo pandemii w kampanii uczestniczyła rekordowa liczba placówek – łącznie 31 szkół i przedszkoli, publicznych i prywatnych. W realizację zadań zaangażowały się setki dzieci, w tym maluchy z niepełnosprawnościami. Ogłoszenie laureatów nastąpiło podczas uroczystego podsumowania, które odbyło się 10 czerwca pod sceną letnią Miejskiego Domu Kultury w Rumi.

Uczestnicy, ich rodzice, koordynatorzy, dyrektorzy placówek, a także członkowie jury konkursowego i przedstawiciele władz miasta – te osoby spotkały się w czwartkowe popołudnie, by poznać nazwiska zwycięzców „Rumi oczami dzieci". Celem przedsięwzięcia, jak co roku, było budowanie poczucia lokalnej tożsamości, propagowanie wiedzy o mieście i samorządzie gminnym oraz zaangażowanie dzieci i młodzieży w życie społeczne małej ojczyzny. Najmłodsi rumianie wykonywali zadania grupowe oraz uczestniczyli w konkursach indywidualnych, czego owoce podziwiali i oceniali członkowie jury.

– *Gdyby to zależało tylko ode mnie, to nagrodziłabym wszystkie prace wykonane przez dzieci, niestety nie mamy tylu nagród. Sama uczę maluszki, dlatego potrafię odróżnić rysunki przygotowane przez dzieci od tych prac, przy których maczali palce rodzice. A nie ma nic piękniejszego od samodzielnej dziecięcej twórczości* – mówiła podczas podsumowania **Lucyna Miotk**, radna i przewodnicząca Komisji Kultury, przedstawicielka jury konkursowego.

O nagrody, oprócz indywidualnych uczestników, walczyły również szkoły, które miały możliwość wykazania się w zadaniu ekologicznym. Z kolei przedszkola rywalizowały, przygotowując przedstawienie będące adaptacją bajek i opowiadań napisanych przez dzieci – laureatów konkursów literackich z poprzednich edycji projektu.

– *Jestem dumny z zaangażowania, którym wszyscy się wykazaliście: dzieci, wasi rodzice i koordynatorzy projektu. Bardzo wam za to dziękuję, bo bez was „Rumia oczami dzieci" nie miałaby sensu* – podkreślił wiceburmistrz **Piotr Wittbrodt**. – *Pamiętajcie, że bez względu na to, czy udało wam się zdobyć nagrodę, czy też nie, wszyscy jesteście zwycięzcami. Po prostu musieliśmy wytypować tych, którzy najbardziej zasłużyli na wyróżnienie* – dodał.

Laureaci otrzymali m.in. bony podarunkowe, gry edukacyjne i zręcznościowe, artykuły plastyczne i sportowe oraz zestawy miejskich gadżetów. Z kolei placówki zostały nagrodzone autochodzikiem oraz realizacją przyszkolnego ogródka.

Nagrody zostały ufundowane przez: dewelopera – firmę Tambud, dewelopera – firmę Orlex, aptekę „Ekozdrowie", spółkę Rumia Invest Park oraz Urząd Miasta Rumi.

Lista laureatów

Konkurs plastyczny

Nagrody dodatkowe:

- Martyna Fiertek (Szkoła Podstawowa nr 7)
- Adam Paluszek (Szkoła Podstawowa nr 7)

Za pracę grupową wykonaną przez przedszkole terapeutyczne:

- Wiktor Jakielski (Superkids)
- Wojciech Prus (Superkids)
- Rafał Piekarski (Superkids)
- Damian Moraś (Superkids)
- Maciej Paszke (Superkids)

Kategoria przedszkola (dzieci do 6 lat):

- wyróżnienie: Igor Bukowski (oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 4)
- wyróżnienie: Urszula Nowacka (Iskierka)
- IV miejsce: Hanna Jarosiewicz (Słoneczna Jedynka)
- III miejsce: Stanisław Kulczycki (Janowiaczek)
- II miejsce: Aleksandra Milewska (Janowiaczek)
- I miejsce: Maja Peplińska (Miejski Dom Kultury)

Kategoria szkoły (dzieci od 7 do 10 lat):

- wyróżnienie: Iga Wieczorek (Szkoła Podstawowa nr 4)
- wyróżnienie: Tomasz Strzelecki (Szkoła Podstawowa nr 10)
- IV miejsce: Przemysław Libera (Szkoła Podstawowa nr 9)
- III miejsce: Antoni Ożga (Szkoła Podstawowa nr 8)
- II miejsce: Kornelia Brozio (Miejski Dom Kultury)
- I miejsce: Magdalena Plewka (Szkoła Podstawowa nr 10)

Konkurs literacki

Kategoria klasy IV-VI:

- IV miejsce: Alicja Kałędkiewicz (Szkoła Podstawowa nr 8)
- III miejsce: Magdalena Kowalczyk (Szkoła Podstawowa nr 6)
- II miejsce: Miłomir Farion (Szkoła Podstawowa nr 9)
- I miejsce: Oliwia Szarwińska (Szkoła Podstawowa nr 10)

Kategoria klasy VII-VIII:

- IV miejsce: Martyna Szmidtka (Szkoła Podstawowa nr 7)
- III miejsce: Antoni Zalach (Szkoła Podstawowa nr 1)
- II miejsce: Maja Bareja (Szkoła Podstawowa nr 4)
- I miejsce: Aleksander Jakś (Szkoła Podstawowa nr 8)

Nagroda główna dla szkoły za projekt ekologiczny

- Szkoła Podstawowa nr 10

Nagroda dodatkowa dla przedszkola za wykonanie przedstawienia na podstawie bajek napisanych przez laureatów konkursów literackich z poprzednich edycji

- Niepubliczny Terapeutyczny Punkt Przedszkolny nr 1

Nagroda główna dla przedszkola za wykonanie przedstawienia na podstawie bajek napisanych przez laureatów konkursów literackich z poprzednich edycji

- Niepubliczne Przedszkole „Janowiaczek"

Rowerowy Maj zakończony

Przedszkole „Bajka" rozbiło bank

Przedszkolaki z „Bajki" z nagrodami

Przedszkole „Słoneczna Jedynka"

Przez cały miesiąc ponad 230 przedszkolaków i nauczycieli z trzech rumskich placówek uczestniczyło w lokalnej odsłonie kampanii „Rowerowy Maj". Łącznie udało im się odbyć blisko 4300 przejazdów, a ogólna frekwencja wyniosła 45%. Największym zaangażowaniem wykazało się przedszkole „Bajka".

Zdrowa rywalizacja

Zasady „Rowerowego Maja" są bardzo proste: uczestnik, który w tym miesiącu dotrze na lekcje w sposób aktywny i ekologiczny – na rowerze, hulajnodze, rolkach czy deskorolce – każdorazowo otrzymuje naklejkę do specjalnego dzienniczka oraz na grupowy plakat. Im lepsza frekwencja, tym większa szansa na zdobycie dodatkowych nagród.

Kampania stanowi więc połączenie elementów rywalizacji i edukacji z zabawą. Ponadto promuje zdrowy tryb życia i zrównoważoną mobilność wśród przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych, rodziców i nauczycieli, a także skutecznie zmienia okolice tych placówek na bardziej bezpieczne i przyjazne rowerzystom, zmniejszając liczbę samochodów dowożących dzieci oraz motywując samorządy do realizowania prorowerowych inwestycji.

Małe dzieci i ogromny zapał

W tegorocznej, siódmej edycji, kampanii uczestniczyły 33 miejscowości, w tym Rumia – po raz drugi. Lokalna odsłona „Rowerowego Maja" realizowana była w trzech przedszkolach publicznych: „Pod Topolą", „Słonecznej Jedynce" i „Bajce". Wszystkie te placówki otrzymały stojaki na hulajnogi i rowery, a do udziału zgłoszonych zostało ponad 210 dzieci oraz blisko 30 nauczycieli.

Ostatecznie aktywny udział w projekcie wzięły 232 osoby z 12 grup. Jest to liczba uczestników, którzy chociaż raz dotarli do swoich placówek, przemieszczając się ekologicznym środkiem transportu. Przedszkole „Bajka" wykazało się największym zaangażowaniem w akcję. Tamtejsza grupa „Kubusie" może się pochwalić frekwencją na poziomie 54,7%. W przedszkolu znalazła się również nauczycielka i troje dzieci, które zgromadziły wszystkie naklejki, nie odpuszczając ani jednego przejazdu.

Wysoka stawka

Oprócz naklejek za frekwencję mali rumianie mogli otrzymać odznaczenia za wykonanie dwóch dodatkowych zadań. Pierwszym z nich było wykonanie pracy plastycznej pt. „Mój Rowerowy Maj", ukazującej aktywność fizyczną podejmowaną w ramach kampanii. Natomiast drugą dodatkową naklejkę mogły otrzymać dzieci, które wykazały się znajomością zasad bezpiecznego poruszania się w ruchu drogowym. Okazją do zdobycia takiej wiedzy były organizowane przez placówki kreatywne zajęcia i warsztaty. W tym zadaniu także wyróżnione zostało przedszkole „Bajka".

Zwieńczeniem lokalnej odsłony „Rowerowego Maja" było wyróżnienie i nagrodzenie maluchów oraz placówek, które uczestniczyły w kampanii. Wszystkie dzieci otrzymały dzwonki rowerowe oraz dyplomy. Ponadto najaktywniejszym grupom i uczestnikom wręczone zostały plecaki, odblaskowe zawieszki i gry tematyczne. Z kolei na użytek przedszkoli urząd miasta przekazał zestawy edukacyjne, w tym tzw. autochodziki oraz mini znaki drogowe.

– *Za nami drugi „Rowerowy Maj" w Rumi. Podczas tej edycji wielu spośród was wykazało się ogromnym zaangażowaniem i zapałem, dojeżdżając do swoich przedszkoli bez względu na pogodę. Niestraszny był wam ziąb czy deszcz. Udowodniliście w ten sposób, że jest to dla was naprawdę ważne, dlatego jestem przekonany, że ten dobry nawyk przemieszczania się rowerem czy hulajnogą na tyle wszedł wam w krew, że będziecie kontynuować tę aktywność przez kolejne miesiące* – mówił podczas wręczenia nagród **Piotr Wittbrodt**, wiceburmistrz Rumi do spraw społecznych. – *Dziękuję wam, uczestnikom, a także opiekunom i rodzicom, którzy motywowali was do tej aktywności. Mam też nadzieję, że w przyszłym roku wykażecie się co najmniej takim samym zapałem, a do kampanii dołączą kolejne placówki* – podsumował.

Więcej zdjęć oraz informacji na temat kampanii można znaleźć na stronie **rowerowymaj.eu.**

Wręczenie nagród w przedszkolu „Słoneczna Jedynka"

Wręczenie nagród w przedszkolu „Pod Topolą"

Najlepsi ósmoklasiści otrzymali nagrody burmistrza

Dziewięcioro tegorocznych absolwentów rumskich szkół podstawowych, którzy mogą się pochwalić najwyższą średnią ocen i dodatkowymi osiągnięciami, zostało uhonorowanych nagrodami burmistrza.

Uroczystość wręczenia wyróżnień dla najlepszych absolwentów szkół podstawowych w roku szkolnym 2020/2021 odbyła się w 22 czerwca w Miejskim Domu Kultury w Rumi. Ósmoklasistom towarzyszyli rodzice oraz nauczyciele, wychowawcy i dyrektorzy. Nagrody rzeczowe i dyplomy wręczali laureatom wiceburmistrz Piotr Wittbrodt oraz przewodniczący rady miejskiej Krzysztof Woźniak.

– *Tej wspaniałej młodzieży nie można odmówić wielu cech, takich jak: systematyczność, pracowitość, zaangażowanie czy wysoka kultura osobista. Do tego dochodzi aktywne uczestnictwo w życiu szkoły, wszechstronne zainteresowania, rozmaite talenty* – wymienia **Piotr Wittbrodt**. – *Nie pozostaje nic innego, jak tylko obserwować, w jakim kierunku nasi absolwenci pójdą, jakie kariery zrobią. Jestem przekonany, że rodzice, nauczyciele i wychowawcy naszych absolwentów są, i jeszcze nie raz będą, z nich ogromnie dumni* – dodał wiceburmistrz.

SYLWETKI NAGRODZONYCH:

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Józefa Wybickiego: Aurelia Skowrońska

Aurelia na koniec ósmej klasy uzyskała średnią ocen 6,00 z ośmiu głównych przedmiotów (język polski, matematyka, języki obce, fizyka, geografia, biologia, chemia) oraz zachowanie wzorowe. Jest osobą o pogodnym uosobieniu, gotową do niesienia pomocy. Aktywnie działała na rzecz szkoły i środowiska. Przez dwa lata była przewodniczącą samorządu uczniowskiego. Ponadto Aurelia może się pochwalić zdolnościami plastycznymi i tanecznymi.

Szkoła Podstawowa nr 6 im. Aleksandra Majkowskiego: Szymon Detlaf

Szymon od IV klasy uzyskiwał za każdym razem średnią ocen powyżej 5,00 oraz zachowanie wzorowe. Jest osobą skromną i koleżeńską. Nigdy nie odmówił rówieśnikom pomocy w zrozumieniu przerabianego materiału. Szymon uczestniczył w licznych konkursach o zasięgu powiatowym, reprezentując szkołę w turniejach matematyczno-fizycznych, informatycznych oraz turystyczno-krajoznawczych. Przez ostatnie 4 lata brał udział w warsztatach aktorskich.

Szkoła Podstawowa nr 7 im. Karola Wojtyły w Rumi: Aneta Prawdzik

Aneta na koniec ósmej klasy uzyskała średnią ocen 5,17 oraz zachowanie wzorowe. Jest osobą koleżeńską oraz zaangażowaną w pomoc potrzebującym. Aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły, reprezentując ją na zewnątrz poprzez udział w rajdach, konkursach i akcjach charytatywnych. Aneta wchodziła również w skład pocztu sztandarowego Siódemki.

Szkoła Podstawowa nr 8 im. ks. Stanisława Ormińskiego: Jan Adach

Jan na koniec ósmej klasy uzyskał średnią ocen 5,5 oraz zachowanie wzorowe. Jest osobą zaradną i samodzielną, co przekłada się na liczne sukcesy. Jego najważniejszym osiągnięciem jest tytuł laureata wojewódzkiego konkursu języka angielskiego dla klas IV-VIII szkół podstawowych w roku szkolnym 2019/2020. Jan traktuje innych z szacunkiem, jest tolerancyjny i bardzo świadomy swojej drogi edukacyjnej.

Szkoła Podstawowa nr 9 im. kpt. Karola Olgierda Borchardta: Mateusz Byzdra

Mateusz na koniec ósmej klasy uzyskał średnią ocen 6,0 oraz zachowanie wzorowe. Jest laureatem wojewódzkiego konkursu fizycznego i chemicznego oraz zdobył pełną liczbę punktów w wojewódzkim konkursie matematycznym. Uzyskał również tytuł laureata w XVI Olimpiadzie Matematycznej Juniorów o zasięgu krajowym. Mateusz jest osobą o wysokiej kulturze osobistej, zaangażowaną w pomoc potrzebującym.

Szkoła Podstawowa nr 10 im. Jana Brzechwy: Marta Chmielecka

Marta na koniec ósmej klasy uzyskała średnią ocen 6,0 oraz zachowanie wzorowe. W ostatnich dwóch latach szkolnych była finalistką konkursów o zasięgu wojewódzkim, gdzie wykazała się wiedzą czytelniczą oraz z języków: polskiego i angielskiego. Marta bardzo poważnie traktuje obowiązki szkolne. Cechuje ją wysoka kultura osobista, chęć doskonalenia się w wielu dziedzinach, poszukiwanie wyzwań i sprawdzanie swoich możliwości w nowych sytuacjach.

Publiczna Szkoła Podstawowa Sióstr Salezjanek: Klaudia Grzyb

W roku szkolnym 2020/2021 Klaudia uzyskała średnią ocen 6,0 i zachowanie wzorowe. Jest sumienna, bardzo pracowita, pogodna i koleżeńska. Aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły oraz angażowała się do pracy na rzecz środowiska. Wielokrotnie godnie reprezentowała szkołę w poczcie sztandarowym.

Podstawowa Ekologiczna Szkoła Społeczna: Kajetan Tatara

Kajetan przez wszystkie lata nauki szkolnej uzyskiwał najlepsze wyniki w klasie – zarówno z przedmiotów ścisłych, jak i humanistycznych. Jest laureatem wojewódzkich konkursów z języka angielskiego i fizyki, a także finalistą wojewódzkich konkursów z języka polskiego i matematyki. Interesuje się teatrem, literaturą beletrystyczną i plastyką. Jest osobą o bogatej wyobraźni, co pozwala mu szukać niestereotypowych rozwiązań zagadnień naukowych.

Salezjańska Szkoła Podstawowa: Antoni Czapliński

Antoni na koniec ósmej klasy uzyskał średnią ocen 5,7 oraz zachowanie wzorowe. Jest laureatem wojewódzkiego konkursu biologicznego i plastycznego oraz finalistą wojewódzkiego konkursu matematycznego. Jest osobą o bardzo wysokiej kulturze osobistej, cechuje go uczynność i koleżeńskość. Aktywnie uczestniczył w życiu szkoły.

Rumia w archiwalnej prasie

Pod Gdynią przy stacji kolej. Rumja-Zagórze

parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisarjat Rządu, zezwolenie na zabudowę natychmiast!
600 m2 i więcej już od 90 gr. za metr kwadr.
50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

parcele łąkowe

700 – 1000 zł za morgę pruską
na dogodnych warunkach na sprzedaż.

R. KUSCHE, RUMJA

4791 pow. Morski

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m2 pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw.

Dzień Bydgoski, 9 sierpnia 1932 r.

Reklama z Dnia Bydgoskiego wydanego 9 sierpnia 1932 roku informuje o parcelacji i sprzedaży posiadłości Ryszarda Kusche, ostatniego właściciela kompleksu fabrycznego (tartaku) zlokalizowanego na terenie dzisiejszego parku Starowiejskiego. Opisywany w reklamie „dom pański" z ośmioma pokojami to dzisiejszy Dworek pod Lipami, siedziba Miejskiego Domu Kultury. Wybudowano go pod koniec XVIII wieku, w czasach, kiedy właścicielem terenu była jeszcze rodzina Hildebrandtów.

CO SŁYCHAĆ W DOLINIE REDY I CHYLONKI?
nr 201

KOMUNALNY ZWIĄZEK GMIN "DOLINA REDY I CHYLONKI" ROK ZAŁOŻENIA 1991

Dodatek specjalny

Bezpieczna eksploatacja sieci kanalizacyjnej

Kwestia eksploatacji urządzeń kanalizacyjnych określona została przepisami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.
Przepisy te **ZABRANIAJĄ** wprowadzania do urządzeń kanalizacyjnych odpadów stałych, nawet jeżeli znajdują się w stanie rozdrobnionym.

DLACZEGO NIE WOLNO?

Średnica domowej instalacji kanalizacyjnej i przyłączy wynosi od 11 do 16 cm, więc drobne przedmioty mogą skutecznie zatkać wewnętrzną instalację budynku. Może to doprowadzić do cofnięcia się ścieków i zalania mieszkania, ogrodu, piwnicy czy ulicy. Takie zjawisko powoduje duże straty materialne, jest uciążliwe dla mieszkańców i szkodliwe dla środowiska. Dodatkowo, resztki jedzenia przyczyniają się do wzrostu populacji gryzoni w kanalizacji.

Prawie wszystkie zatory i awarie (90-95% przypadków) są spowodowane niewłaściwym wprowadzaniem do instalacji sanitarnych odpadów stałych.

Usuwanie awarii spowodowanych zatorami zwiększa koszty użytkowania systemu, a tym samym cenę odbioru ścieków, za którą płacą... sami mieszkańcy!

CZEGO NIE WOLNO WRZUCAĆ DO TOALETY?

- pieluch jednorazowych, podpasek, tamponów
- chusteczek nawilżanych, ręczników papierowych
- żwirku z kocich kuwet
- tekstyliów
- patyczków i płatków kosmetycznych
- waty, ligniny, środków opatrunkowych
- opakowań foliowych
- włosów
- leków, igieł, strzykawek
- środków ochrony roślin, farb, lakierów, rozpuszczalników

PAMIĘTAJMY!

Odpady segregujemy i wrzucamy do kosza lub przekazujemy do odpowiednich punktów zbiórki. Informacje nt. prawidłowych zasad postępowania z odpadami znajdziesz na stronie internetowej swojego urzędu gminy lub na stronie **www.kzg.pl**

Materiał opracowany przez Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki"
ul. Konwaliowa 1, 81-651 Gdynia, www.kzg.pl, sekretariat@kzg.pl, 58 624 66 11

RAZEM CHRONIMY ŚRODOWISKO!

NASI PARTNERZY: Eko Dolina, opec

Autor artykułu: Darek Rybacki

Okupacyjne wspomnienia Andrzeja Dolińskiego

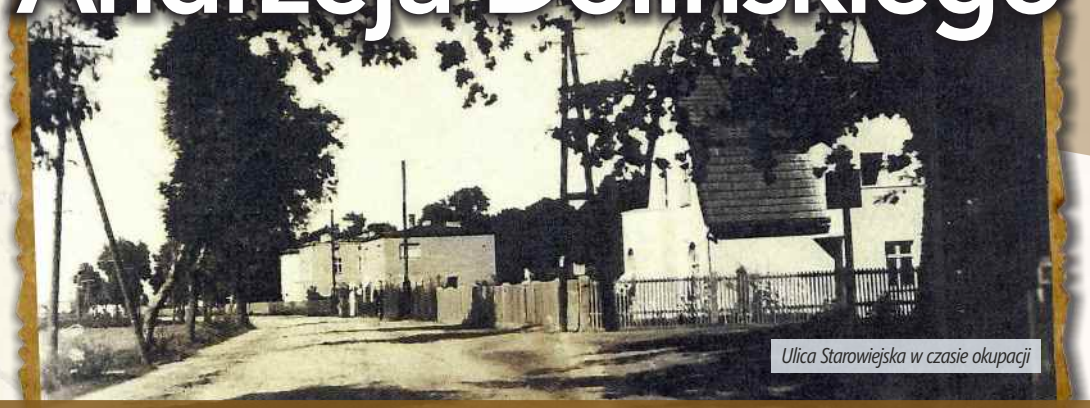

Ulica Starowiejska w czasie okupacji

W ostatnich tygodniach zbiory Wirtualnego Muzeum Rumi zasiliła cyfrowa kopia wspomnień spisanych przez zmarłego niedawno Andrzeja Dolińskiego. Spędził on dzieciństwo w okupowanej Rumi, a swoje przeżycia na krótko przed śmiercią zrelacjonował w swoistym pamiętniku pt. „Żywot Jędrzeja (nie)poczciwego". Ten wyjątkowy zbiór wspomnień przekazała naszemu miastu siostra zmarłego autora – mieszkająca obecnie w Gdańsku Barbara Lezner.

Andrzej Doliński z młodszą siostrą Barbarą

Żywot Jędrzeja (nie)poczciwego…

Zbiór wspomnień Andrzeja Dolińskiego, mimo iż pisany z perspektywy małego dziecka, zawiera interesujące szczegóły, które pozwalają uściślić fakty historyczne. Przede wszystkim zaś pamiętnik jest zapisem indywidualnych odczuć, przemyśleń i przeżyć, które pozwalają lepiej zrozumieć okupacyjną rzeczywistość Rumi i tragiczne dzieje jej mieszkańców. Andrzej Doliński interesował się historią, a do poznawania przeszłości podchodził świadomie i z wrażliwością. Szczegółowość opisów oraz zgodność z faktami i opowieściami innych mieszkańców miasta zdają się potwierdzać autentyczność wspomnień autora.

Wtedy nadeszła wojna…

Andrzej Doliński urodził się 6 kwietnia 1938 roku w Pucku. Jego ojcem był Eugeniusz Doliński, a matką Wanda Dolińska (z domu Frankowska). Z racji zawodu ojca – który był meteorologiem w gdyńskim oddziale Państwowego Instytutu Meteorologicznego, wcześniej zaś służył w puckim Morskim Dywizjonie Lotniczym – cała rodzina związała się z Pomorzem:

„Ojciec pracował w PIHM w Gdyni. Razem z kolegą przystąpili do pisania podręcznika z meteorologii. W planach miał zamiar, za tantiemy, kupić mieszkanie i ściągnąć rodzinę. Póki co przeprowadziliśmy się do Rumi pod Gdynią".

Rodzina Dolińskich zamieszkała w Rumi w wynajmowanym mieszkaniu przy ulicy Sienkiewicza. Jak wspomina Andrzej Doliński, był to dobry i szczęśliwy czas. On sam urodził się zdrowy i silny, a krótko przed wybuchem wojny jego mama zaszła w ciążę po raz drugi. Rodzice darzyli się dużą miłością, a przed ojcem chłopca rysowała się perspektywa udanej kariery zawodowej. Tę sielską rzeczywistość całkowicie zburzyła wojna.

Eugeniusz Doliński - tata Andrzeja, zginął we wrześniu 1939 r.

Wanda Dolińska – mama Andrzeja

„Ojca powołano w ramach rezerwy do MDLotu. Wojna w Pucku rozpoczęła się pierwszego września o godzinie 4:50 od nalotu kilkunastu faszystowskich samolotów na lotnisko, koszary i urządzenia [...]. Po tym nalocie dywizjon lotniczy przeniósł wszystkie ocalałe hydroplany w rejon Kuźnica – Hel, wraz z jedynym pełnowartościowym Cant-Z (włoskim wodnosamolotem – przyp. red.). *Pozostały personel spieszono i skierowano do obrony nasady Półwyspu Helskiego. Tam w jednej z bitew, między 9 a 11 września, poległ ojciec".*

Eugeniusz Doliński zginął, kiedy jego syn miał niecałe dwa lata. Swojego taty nie poznała młodsza siostra Andrzeja – Barbara, która urodziła się na początku 1940 roku. Wojna zamieniła dobre życie rodziny Dolińskich w koszmar, odtąd Andrzej i Barbara wraz z mamą Wandą zdani byli wyłącznie na siebie i pomoc sąsiadów. W pobliżu nie mieszkali żadni członkowie rodziny (ta uległa rozproszeniu

Andrzej Doliński z rodzicami, 1938 r.

jeszcze przed wojną), a okupacyjna rzeczywistość była bardzo trudna.

„Mama opowiadała, że zima [roku 1939/40] była wyjątkowo ostra i śnieżna, a my bez środków do życia. Na domiar tego w styczniu urodziła się moja siostra, a ja zachorowałem na zapalenie płuc [...]. Tylko dzięki niesamowitemu hartowi ducha matki i dobremu sercu sąsiadów jakoś przetrwaliśmy najtragiczniejszy okres. Po powrocie do zdrowia, szukając środków do życia, matka zabrała się do szycia na zamówienie. Powoli nabierała wprawę i w stosunkowo krótkim czasie wyrobiła sobie renomę na tyle, że mogliśmy jakoś żyć".

Na niemieckim lotnisku

Państwo Dolińscy mieszkali w jednej z kamienic przy dzisiejszej ulicy Sienkiewicza. Z okien ich mieszkania widać było ogrodzenie niemieckiego lotniska wojskowego. Obiekt militarny powstał w wyniku rozbudowy istniejącego w tym miejscu polskiego portu lotniczego.

„Mieszkaliśmy na skraju miejscowości, około 100 metrów od ogrodzenia sporych rozmiarów lotniska [...]. Nasz dom stał na samym skrzyżowaniu bocznej uliczki z ulicą wiodącą od lotniska do odległego o kilometr dworca kolejowego [...]".

Choć lotnisko było obiektem militarnym, zamkniętym dla cywili, zdarzało się, że wojskowi zapraszali miejscową ludność na różnego rodzaju uroczystości i pokazy. Jedno z takich wydarzeń zapisało się w pamięci Andrzeja Dolińskiego.

„Drugiego dnia ogłoszono, że święto trwa i że w niedzielę lotnisko będzie udostępnione do zwiedzania. Takiej gratki nie mogłem przepuścić! Nareszcie będę mógł zobaczyć samoloty z bliska. Rano o godzinie 10-tej pognałem z uczuciem, że nic nie może mi przeszkodzić [...]. Samoloty zrobiły na mnie ogromne wrażenie. Dzieciom pozwolono wchodzić do środka bombowców. Oczywiście byłem wszędzie [...]. W pobliże zwiedzających podkołował dwumiejscowy samolot, z którego wysiadł pilot mający na tyłku spadochron i zapytał gromkim głosem, czy znajdzie się chętny na polatanie nad lotniskiem. Zapadła cisza. Z tłumu wyszedł jakiś obdartus, twierdząc, że może spróbować. Uradowany pilot posadził go na tylnym siedzeniu, samolot ryknął zwiększonymi obrotami i ruszył, nabierając prędkość. Nagle ku naszemu przerażeniu pilot wygramolił się na skrzydło i w biegu zeskoczył na murawę".

Żart niemieckich lotników zrobił duże wrażenie na zwiedzających lotnisko. Nikt bowiem nie spodziewał się, że „jakiś obdartus" to w rzeczywistości wykwalifikowany wojskowy pilot...

„Patrzyliśmy coraz bardziej przestraszeni. Przecież ten człowiek leci po raz pierwszy w życiu i na pewno się zabije. No i stało się. Z niemal pionowej świecy maszyna przeszła w pozycję odwrotną, pikując prosto w tłum. Trudno opisać panikę [...]. Drań poderwał samolot nad samą ziemią i odleciał [...]. Radość mieli tylko lotnicy. Tarzali się ze śmiechu. Na koniec lotnik z fantazją wylądował, ukłonił się... jednak braw nie było [...]".

Wspomnienia Andrzeja Dolińskiego obejmują także lata 1943-1945, czyli okres wzmożonych nalotów bombowych realizowanych przez aliantów, a także starcie sił radziecko-niemieckich, którego efektem było wyzwolenie Rumi i Gdyni. Opowieści związane z tymi epizodami naszych dziejów przedstawione zostaną w kolejnym numerze Rumskich Nowin.

W pamięci rumian

Radiostacja

Przy ulicy Kosynierów, naprzeciwko osiedla Królewskiego, znajdują się dwa niepozorne betonowe słupki stanowiące ostatnią pozostałość przedwojennej radiostacji, która znajdowała się w tym miejscu w czasach, kiedy w Rumi funkcjonowało jeszcze lotnisko. Nowoczesny obiekt uruchomiono w 1935 roku, krótko po otwarciu cywilnego „Portu lotniczego Gdynia w Rumi-Zagórzu".

Pozostałości radiostacji

OPŁATA ZA KANALIZACJĘ DESZCZOWĄ WSTRZYMANA. POWODÓW JEST KILKA

Rumia na co najmniej dwa lata rezygnuje z pobierania opłaty za odprowadzanie deszczówki do miejskiej sieci. Powodem takiej decyzji jest trudna sytuacja ekonomiczna mieszkańców, wywołana pandemią koronawirusa, oraz rozbieżne orzecznictwo wojewódzkich sądów administracyjnych.

Na początku 2018 roku weszła w życie ustawa Prawo Wodne, która obciążyła samorządy kolejną opłatą na rzecz Skarbu Państwa. Podatek pobierany jest między innymi za odprowadzanie wód opadowych przez miasto i mieszkańców. W związku z ponoszonymi przez samorząd kosztami Rada Miejska Rumi 13 grudnia 2018 roku przegłosowała uchwałę wprowadzającą opłatę za korzystanie z miejskiej sieci kanalizacji deszczowej, a dokładniej „za usługę komunalną bezpośredniego i pośredniego odprowadzania wód deszczowych i roztopowych do systemów zamkniętej bądź otwartej kanalizacji deszczowej".

Jednocześnie wdrożony został szereg ulg za gospodarowanie deszczówką, tak aby gminna kanalizacja i kieszenie mieszkańców były jak najmniej obciążone. W ten sposób władze miasta chciały skłonić rumian do odłączania się od miejskiej sieci i samodzielnego retencjonowania wody, ponieważ jest to najbardziej ekologiczne i ekonomiczne rozwiązanie.

Opłata za odprowadzanie deszczówki do miejskiej sieci została pobrana przez urząd tylko raz – w 2020 roku, za 12 poprzedzających miesięcy. Wyliczono ją na podstawie sumy rocznych opadów i dotyczyła wyłącznie osób bądź podmiotów, których nieruchomości są podłączone do gminnej kanalizacji. Pobrane w ten sposób środki finansowe zostały przeznaczone na regulowanie opłat na rzecz Skarbu Państwa (za odprowadzanie „wód do wód", czyli zrzucanie wody z miejskiej kanalizacji deszczowej do rzek bądź innych zbiorników) oraz bieżące utrzymanie i modernizację sieci.

Tym samym pieniądze przyczyniły się do znaczącej poprawy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Samorząd podjął te działania, by uniknąć powtórki z 2016 roku, kiedy to powódź wyrządziła w Rumi ogromne szkody. Zmiany zachodzą jednak etapowo, ponieważ są to bardzo kosztowne inwestycje i często wiążą się z budową bądź remontami fragmentów dróg. Przykładem może być ulica Sabata, gdzie na przebudowę 300-metrowego odcinka sieci kanalizacji deszczowej miasto przeznaczyło 350 tysięcy złotych.

Z początkiem 2021 roku opłata komunalna miała zostać pobrana po raz drugi, jednak trudna sytuacja ekonomiczna mieszkańców, wywołana pandemią COVID-19, spowodowała odstąpienie urzędu od jej naliczania. Kolejnym powodem podjęcia uchwały o zawieszeniu pobierania opłaty jest rozbieżne orzecznictwo wojewódzkich sądów administracyjnych. Sędziowie są podzieleni w tej sprawie, a jednocześnie Najwyższa Izba Kontroli kieruje oskarżenia o niegospodarności pod adresem samorządów, które nie pobierają należności za odprowadzanie deszczówki do miejskiej sieci.

Zdaniem ekspertów, odprowadzanie wód opadowych poza własną nieruchomość z biegiem lat będzie się wiązało z coraz większymi opłatami. Trwają prace legislacyjne, które w przypadku negatywnego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego nie tyle pozwolą samorządom na pobieranie przedmiotowych opłat, co je do tego zobowiążą.

Warto pamiętać, że nieruchomości mające potencjał do pełnego zagospodarowania wód opadowych na swoim terenie, które nie są podłączone do miejskiej sieci kanalizacji deszczowej, nie podlegają tej opłacie. Dlatego też Urząd Miasta Rumi pozostaje otwarty na współpracę z mieszkańcami, przedsiębiorcami, spółdzielniami i wspólnotami mieszkaniowymi w kwestii rozwiązywania problemów dotyczących odprowadzania deszczówki. Wszystko po to, by jak najwięcej nieruchomości odłączało się od miejskiej sieci i samodzielnie retencjonowało wodę. Do tej pory zdecydowało się na to ponad 100 podmiotów.

Z obserwacji przedstawicieli urzędu miasta wynika, że wiele firm i spółdzielni jest podłączonych do miejskiej sieci kanalizacji deszczowej, mimo że mają możliwości, by samodzielnie rozsączać wody opadowe. Gdyby się na to zdecydowały, nie tylko nie ponosiłyby opłat na rzecz Skarbu Państwa i samorządu, ale i przyczyniłyby się do zasilenia źródeł podziemnych. To bardzo istotne w skali miasta, regionu i kraju, ponieważ Polska pod względem zasobów wodnych zaliczana jest do najuboższych państw Europy. Przełożyłoby się to również na niższe koszty utrzymania miejskiej sieci kanalizacji deszczowej, na co składają się pośrednio wszyscy mieszkańcy.

TELEFONY KONTAKTOWE

Urząd Miasta Rumi **58 679-65-00**
Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego **112**
Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 2 Państwowej Straży Pożarnej w Rumi **58 671-01-98**
Straż Pożarna **998**
Pogotowie Ratunkowe **999**
Policja **997**
Komisariat Policji w Rumi **47 742-99-22**
Straż Miejska w Rumi **58 671-94-73**
Pogotowie Ciepłownicze **993**
Pogotowie Gazowe **992 | 58 679-96-00**
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne **994 | 58 668-73-11**
Pogotowie Energetyczne **991 | 801-404-404**
Referat Obrony Cywilnej i Zarządzania Kryzysowego UM Rumi **58 679-65-89**
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej **58 671-05-56**
Telefon zaufania (Polskie Towarzystwo Pomocy Telefonicznej) **58 301-00-00**
Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Rumi **58 671-03-96**

58 727-24-01 | 58 727-24-02 NZOZ ul. Derdowskiego 24, Rumia
58 671-72-10 NZOZ ul. Katowicka 15, Rumia
58 671-98-25 NZOZ ul. Piłsudskiego 48A, Rumia
58 771-25-07 NZOZ ul. Chełmońskiego 58, Rumia
58 671-11-23 Labolatorium Analiz Medycznych „Medi-Lab" S.C.
58 727-24-40 NZOZ ul. Miłosza 3, Rumia
58 727-21-72 Centrum Medyczne IMED
58 771-47-40 NZOZ Salubre ul. Gdańska 17A, Rumia
58 679-56-86 NZOP „DOM-MED" ul. Sobieskiego 10A
58 727-29-50 Nocna i świąteczna opieka medyczna Rumia (pon.-pt.: 18:00-8:00, sob.-niedz.: 24h NZOZ Nr 1 ul. Derdowskiego 24)
58 672-74-23 Powiatowa Stacja Sanit.-Epid.
58 572-72-00 Szpital Specjalistyczny Wejherowo
58 301-73-44 | 601-408-183 Koordynator Ratowniczych Działań Med.
58 670-48-48 Apteka Całodobowa Apteka EKOzdrowie ul. Dębogórska 132, Rumia

Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie

Dyżury specjalistów: terapeuty, psychologa, prawnika
Rumia, ul. Młyńska 8 tel. **536-807-295**
poniedziałek-piątek od **godz. 7:30** do **godz. 14:30**

Uwaga! Zmieniły się numery telefonów do komend policji w całym kraju

Aby dodzwonić się do poszczególnej jednostki, należy wybrać wyróżnik MSWiA – **47**
Dyżurny Komisariatu Policji w Rumi (stanowisko kierowania całą jednostką) – **47 742-99-22**
Sekretariat komendanta (informacje dotyczące prowadzonych postępowań) – **47 742-99-03**
W przypadku pilnej potrzeby wezwania interwencji należy dzwonić na numer alarmowy – **112**